

O. Benignus Józef Wanat OCD

**Święty Józef
Protektorem Zakonu Karmelitańskiego**

KURIA
KRAKOWSKIEJ PROWINCJI KARMELITÓW BOSYCH
Kraków 2000

Redaktor
o. Wiesław K. Kiwior, OCD

Opracowanie graficzne i techniczne:
s. Agata J. Bartyzel CACH

o. prof. dr hab. Józef Wanat OCD
31-222 Kraków, ul. Glogera 5

WPROWADZENIE

Przeżywamy wielki Jubileusz Chrześcijaństwa 2000 lat od narodzenia Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Jubileusz ten jest okazją do ponownego i głębszego przemyślenia i przeżycia Tajemnicy Wcielenia i Bożego Narodzenia. Uroczystym obchodom Jubileuszu w Ziemi Świętej, w rzymskich bazylikach i lokalnych Kościołach towarzyszyły różne imprezy religijne, ukazało się też wiele publikacji. W Rzymie odbył się Międzynarodowy Kongres Mariologiczny nt. „Maria e il misterio della Santa Trinita”. Rozważano udział Maryi w zbawczym dziele Trójcy Świętej, relacje Matki Bożej z poszczególnymi Osobami Trójcy Świętej - Maryja jako Córka Boga Ojca, Matka Syna Bożego i Oblubienica Ducha Świętego, Trynitarny charakter duchowości maryjnej, etc.

Przedwieczny plan Boga Ojca zakładał przyjście na świat Syna Bożego w konkretnym małżeństwie ludzkim Maryi i Józefa z Nazaretu. Ten plan obejmował zbawienie ludzi przez tajemnicę Wcielenia Syna Bożego, Jego mękę, śmierć na krzyżu i zmartwychwstanie. Z woli Bożej w realizację planu zbawczego włączony został św. Józef. Jemu powierzona została tajemnica Maryi, tajemnica Wcielonego Słowa Bożego oraz pełnienie obowiązków Ojca wobec Jezusa. Dlatego w Roku Jubileuszowym nie można zapominać o osobie św. Józefa i o roli, jaką spełniał on z woli Bożej w świętej Rodzinie w Nazarecie.

Kraków, Adwent 2000 roku.

WAŻNIEJSZE SKRÓTY

AAP	- Archiwum Akt Prowincji
AGAD	- Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie
AKB	- Archiwum Klasztoru w Berdyczowie
AKC	- Archiwum Klasztoru w Czernej
AKL	- Archiwum Klasztoru w Lublinie
AKO	- Archiwum Klasztoru Ostrobramskiego w Wilnie
AKP	- Archiwum Klasztoru w Poznaniu
AKW	- Archiwum Klasztoru w Warszawie
AKWD	- Archiwum Klasztoru w Wadowicach
AKWI	- Archiwum klasztoru w Wiśniczu
ANPK	- Archiwum Klasztoru Niepokalanego Poczęcia w Krakowie
AP	- Archiwum Prowincjalne
APKB	- Archiwum Prowincji Karmelitów Bosych w Czernej
Bibl. Ossol	- Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
Bull. carm.	- <i>Bullarium carmelitanum</i> . t. I-IV. Roma 1715-1768.
BWU	- Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego
Doc. primig.	- <i>Monumenta Historica Carmeli Teresiani. Documenta primigenia</i> . t. I-III. Romae 1973-1977.
Estr	- K. Estreicher, <i>Bibliografia polska</i> , Kraków 1870.
p.	- pagina
RC	- JAN PAWEŁ II, Adhortacja Apostolska <i>Redemptoris Custos</i> Rzym, 15 sierpnia 1989.
Rkps	- rękopis
vol.	- volume
ZKBP	- B. J. Wanat OCD, <i>Zakon Karmelitów Bosych w Polsce, Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605-1975</i> , Kraków 1979.

I. UDZIAŁ ŚW. JÓZEFA W TAJEMNICY WCIELENI SYNA BOŻEGO

Odwieczny plan zbawczy Boga w Trójcy Świętej Jedyne zaczął się realizować w czasie: „Gdy jednak nastąpiła pełnia czasu, zesłał Bóg Syna swego, zrodzonego z niewiasty, zrodzonego pod Prawem, aby wykupił tych, którzy podlegali Prawu, abyśmy mogli otrzymać przybrane synostwo” (Ga 4, 4-5). Pełnia czasu rozpoczęła się w chwili Zwiastowania Maryi: „Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef z rodu Dawida, a Dziewicy było na imię Maryja (Łk 1, 26). Cudowna tajemnica Bożego Wcielenia dokonała się za sprawą Ducha Świętego, po wyrażeniu zgody Maryi: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1, 38). Wtedy „Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas” (J 1, 14). Bóg stał się człowiekiem. Zjednoczył się z nami najściślejzymi więzami unii hipostatycznej. Zwiastowanie i Boże Wcielenie dokonało się w czasie, kiedy poślubieni małżonkowie, Józef i Maryja, żyli oddzielnie, a Józef nie wprowadził jeszcze małżonki do swego mieszkania. Maryja zaś przez trzy miesiące pomagała w Ain Karem swej krewnej Elżbiecie, która oczekiwała w podeszłym wieku narodzin św. Jana Chrzciciela. Potem powróciła do Nazaretu. Jej małżonek Józef nic nie wiedział o cudownym poczęciu za sprawą Ducha Świętego oczekiwanego Mesjasza. Przeżywał wewnętrzny dramat. Wspomina o tym św. Mateusz: „Z narodzeniem Jezusa Chrystusa było tak. Po zaślubinach Matki Jego, Maryi z Józefem, wpierw nim zamieszkali razem, znalazła się brzemienną za sprawą Ducha Świętego. Mąż Jej Józef, który był człowiekiem sprawiedliwym i nie chciał narazić Jej na zniesławienie zamierzał oddalić Ją potajemnie. Gdy powziął tę myśl, oto anioł Pański ukazał mu się we śnie i rzekł: «Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki, albowiem z

Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło. Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów». A stało się to wszystko, aby się wypełniło słowo Pańskie powiedziane przez Proroka: «Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna, któremu nadadzą imię Emmanuel, to znaczy 'Bóg z nami'». Zbudziwszy się ze snu, Józef uczynił tak, jak mu polecił anioł Pański: wziął swoją Małżonkę do siebie, lecz nie zbliżał się do Niej, aż porodziła Syna, któremu nadał imię Jezus” (Mt 1, 18-25).



1. A. Pfeffel, *Zwiastowanie św. Józefowi*. „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki, albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1, 20). Miedzioryt z XVIII w.

Bóg powołał św. Józefa do szczególnej roli w ekonomii zbawienia. Zawierzył mu i oddał pod opiekę własnego Syna - Słowo Przedwieczne, które przyjęło naturę ludzką, i dziewiczą Matkę, Maryję - arcydzieło Trójcy Świętej. Józef, wiążąc swoje życie z życiem Maryi, wkroczył w wielką tajemnicę Słowa Wcielonego i Jego Kościoła¹. Jako małżonek był świadkiem dziewiczego Macierzyństwa Bożego Maryi i Bożego Narodzenia. Wszedł w centrum zbawczego wydarzenia, z poczuciem pełnej odpowiedzialności za powierzoną mu rolę, za życie, bezpieczeństwo i utrzymanie św. Rodziny. To on w czasie spisu ludności udając się do Betlejem, wybrał odpowiednią grootę – stajenkę dla narodzenia się oczekiwanego Mesjasza, Jezusa Chrystusa, „gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2, 7).

¹ B. MARTELET OCR, *Józef z Nazaretu – mąż ufności*, w: *Józef z Nazaretu*, praca zbiorowa, Kraków 1979, s. 25.



2. Św. Józef przybył z Maryją do Betlejem i „nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,7). Miedzioryt na pergaminie z XVII w. Zbiory grafiki w Archiwum Prowincji w Czernej.

Ojciec święty Jan Paweł II przypomina, że „Narodzenie Jezusa w Betlejem nie jest faktem, który można uznać za zamkniętą przeszłość. Przed Nim staje bowiem cała ludzka historia: Jego obecność oświeca naszą teraźniejszość i przyszłość świata. On jest «żyjącym» (por. Ap 1, 18), Tym «Który jest i Który był i Który przychodzi» (Ap 1, 4). «Przed

Nim zgina się każde kolano istot niebieskich, ziemskich i podziemnych, a wszelki język wyznaje, że On jest Panem» (por. Flp 2, 10-11). Spotykając Chrystusa, każdy człowiek odkrywa tajemnicę własnego życia.

Jezus jest prawdziwą nowością, przerastającą oczekiwania ludzi, i pozostanie nią na zawsze, przez wszystkie kolejne epoki dziejów”².

W tym kontekście ukazuje się wzniosła rola i godność św. Józefa, jako współpracownika dzieła zbawczego, przybranego ojca Syna Bożego, który wzrastał pod jego opieką, przechodził wszystkie rozwojowe etapy życia ludzkiego, wprowadzany we wszystkie obowiązki życia domowego, religijnego i publicznego.



3. Św. Józef z Dzieciątkiem Jezus. Miedzioryt z 2 poł. XVIII w.

² JAN PAWEŁ II, Bulla *Incarnationis mysterium*, Rzym, 29 listopada 1998, n. 1.

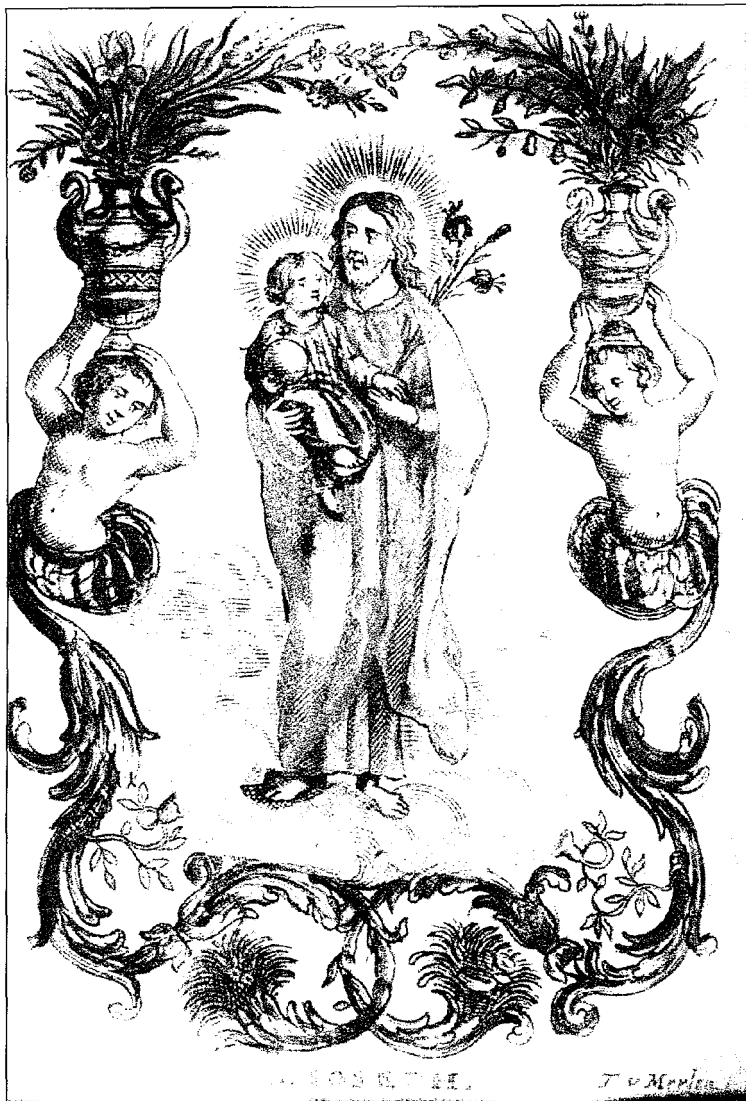


4. Św. Józef z chłopięcem Dzieciątkiem Jezus. Miedzioryt z XVIII w.

„Bóg wezwał św. Józefa, aby służył bezpośrednio osobie i misji Jezusa poprzez sprawowanie swego ojcostwa: właśnie w ten sposób Józef współuczestniczy w pełni czasów w wielkiej tajemnicy odkupienia i jest prawdziwie «sługą zbawienia»” (RC 8). Jan Paweł II zauważa za Pawłem VI, że „jego ojcostwo wyraziło się w sposób konkretny w tym, że uczynił ze swego życia służbę, złożył je w tajemnicy wcielenia i związanej z nią odkupieńczej misji; posłużył się władzą, przysługującą mu prawnie w świętej Rodzinie, aby złożyć całkowity dar z siebie, ze swego życia, ze swej pracy; przekształcił swe ludzkie powołanie do rodzinnej miłości w ponadludzką ofiarę z siebie ze swego serca i wszystkich zdolności, w miłość oddaną na służbę Mesjaszowi, wzrastającemu w jego domu” (RC 8).



5. T. van. Merlen, Odpoczynek św. Rodziny w drodze do Egiptu. Miedzioryt na pergaminie z XVII w. Zbiory rycin w Czernej.



6. T. van Merlen, Św. Józef z Dzieciątkiem na obłoku w ornamencie kwiatowym. Miedzioryt z XVII w. Zbiory rycin w Czernej.

Tę myśl plastycznie ukazał karmelitański malarz br. Łukasz Charles Sibrecque³, w łaskami słynącym obrazie św. Józefa patrona miasta Krakowa, czczonym obecnie w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP Karmelitów Bosych w Krakowie, przy ul. Rakowickiej 18. Obraz przedstawia św. Józefa Oblubieńca NMP, w sile wieku (ok. 30 lat), w pozycji stojącej, zwróconego $\frac{3}{4}$ w prawo, z podtrzymywanym Dzieciątkiem Jezus po jego lewej stronie. Twarz jego pełna dobroci, troskliwości i zamyślenia. Oczy pałające radością szczęścia. Obiema rękami piastuje Dzieciątko - Syna Bożego. Lewą ręką obejmuje Dziecię pod lewe ramię, prawą podtrzymuje z tyłu w geście ukazywania: „oto Zbawiciel świata!, oto jedyna Droga, Prawda i Życie!”. Dzieciątko rozbawione, urzekające niewinnością, owinięte pasami bogatej materii ze zwisającymi frędzlami, trzyma w prawej ręczce gałązkę z rajskimi jabłkami – symbol zbawienia, w lewej zaś różę – symbol Zbawiciela. Z prawej strony adoruje Go anioł w pozycji klęczącej. W górnej części obrazu symbol Ducha Świętego w postaci gołąbka, emanującego promienie na osoby Jezusa i św. Józefa⁴. Malarz pragnął ukazać św. Józefa jako ostatniego przedstawiciela patriarchów i proroków Starego Testamentu, który nie tylko doczekał się spełnienia obietnic i przepowiedni proroków o Mesjaszu, ale stał się z łaski i woli Najwyższego przybranym ojcem Syna Bożego, Mesjasza, któremu poświęcił całe życie i razem z Nim rozpoczął nową erę dzieci Bożych. Józef, ukazując największy skarb świata – „oczekiwanie narodów” uwarżliwia nas na prawdę: „Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3, 16).

³ B. J. WANAT OCD, *Kult św. Józefa Oblubieńca NMP u Karmelitów Bosych w Krakowie*, Kraków 1981, s. 88.

⁴ Tamże, s. 78-79.



7. Br. Łukasz Sibrecque OCD, Łaskami słynący obraz św. Józefa Patrona Miasta Krakowa z 1668 r. Kraków, ul. Rakowicka 18.

II. ZAKON KARMELITAŃSKI PROMOTOREM KULTU ŚW. JÓZEFA W EUROPIE

Nabożeństwo do św. Józefa najpierw rozwijało się w ośrodkach monastycznych na terenach Kościoła Wschodniego w IV w. W Palestynie rozwijały kult św. Józefa klasztory św. Saby. Jego zaś święto najwcześniej obchodzili Koptowie w dniu 20 lipca. Wielką ich zasługą było asymilowanie kultu św. Józefa z liturgii bizantyńskiej. Podczas I wyprawy krzyżowej w zdobytej Jerozolimie utworzono Królestwo Jerozolimskie z siedzibą patriarchy łańcińskiego. Bazylikę Grobu Chrystusowego oddano pod opiekę kanonikom regularnym św. Augustyna, którzy sprawowali tam liturgię galloromańską, zwaną Grobu Chrystusowego. Tę liturgię wraz z regułą zakonną przyjęli od Alberta, patriarchy jerozolimskiego Kościoła, pustelnicy Góry Karmel w l. 1209 – 1214, którzy wybudowali świątynię ku czci Matki Bożej, stąd nazwano ich Braćmi Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel⁵, a popularnie karmelitami. Wraz z kultem Matki Bożej - swej Patronki karmelici rozwijali również nabożeństwo do św. Józefa. W pierwszej połowie XIII w. Zakon Najśw. Maryi Panny z Góry Karmel na skutek zagrożenia ze strony islamu zmuszony został do emigracji⁶. Rozwinięty w Palestynie kult św. Józefa zakonnicy przenieśli do Europy. Wielki czciciel Matki Bożej Arnold Bostiusz w 1479 roku odnotował, że zakon od niepamiętnych czasów ze szczególnym pietyzmem czcił Matkę Bożą, Jej rodziców św. Annę i Joachima oraz św. Józefa Oblubieńca NMP, żywiciela św. Rodziny. Św. Józefa nazywa „mężem dziewiczym i nienaruszonym, zastępcą odwiecznego Boga, żywicielem i

⁵ Tamże, s. 15.

⁶ B. J. WANAT OCD, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce, Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605-1975*, Kraków 1979, s. 23.

najtroskliwszym ekonomem i mniemanym ojcem, umiłowanym oblubieńcem Maryi, najwierniejszym opiekunem i świadkiem Jej dziewictwa; za wzorem swej oblubienicy – najgorliwszym o zbawienie dusz i doskonałym w każdej cnocie”⁷. Określenia te świadczą o głębokim zrozumieniu przez zakon właściwego miejsca i roli św. Józefa w tajemnicy Jezusa, Maryi i Kościoła.

Zakon Karmelitański przyczynił się znacznie do rozwoju nabożeństwa do św. Józefa w Europie. Ten wkład i zasługi zauważył wybitny historyk i krytyk, znawca kultury Daniel Papebrock z Towarzystwa Bollandystów. W *Acta Sanctorum* stwierdził, że karmelici najwięcej przyczynili się do rozwoju kultu św. Józefa na Zachodzie. Któż więcej – pyta autor – mógł przyczynić się do czci św. Józefa na Zachodzie, jeśli nie ci, którzy już w Palestynie oddawali mu cześć?⁸. Papież Benedykt XIV potwierdził to przekonanie stwierdzając, że „według zgodnego zdania uczonych, Zakon Karmelitański przyniósł ze Wschodu na Zachód chwalebny obyczaj oddawania czci św. Józefowi jak najuroczystszy nabożeństwem”⁹. W 1498 r. benedyktyński opat Jan Trithemius w swym dziełku *De miraculis in Urticeto iuxta Heibrunnam Witzburgensis dioecesis opidum ... (Moguntiae 1605)*¹⁰, napisał, że wszyscy karmelici najbardziej czczą Matkę Bożą, a ze względu na Nią cześć oddają śś. Annie, Joachimowi i Józefowi. Corocznie obchodzą ich

⁷ A. M. FORCADEL O Carm., *Ritus carmelitarum antiquae observantiae*, „Ephemerides Liturgicae”, fasc. 1 (1950), 5-59; O. SPIKKER O Carm., *Carmelitani – Rito Liturgico*, w: *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. II, Roma 1975, s. 508-511.

⁸ DANIEL PAPEBROCK, *De s. Josepho Sponso Deiparae Virginis*, w: *Acta Sanctorum – Martii*, Parisii et Romae 1865, s. 8.

⁹ *De servorum Dei beatificatione*, Lib. IV, p. II, cap.20, n. 17.

¹⁰ Por. P. BARTOLOME M. XIBERTA O Carm., *Flores Josefinas en la liturgia carmelitana antigua*, „Estudios Josefinos” – Valladolid, n. 34-35 (1963-1964), 304.

święta z największą pobożnością i miłością. Do rzadkości należy klasztor, aby nie było w nim ołtarzy pod wezwaniem tych świętych¹¹.

Najstarsze księgi liturgii karmelitańskiej nie wspominają, kiedy zaprowadzono w zakonie święto św. Józefa. Stwierdzają one jego istnienie od niepamiętnych czasów. Kapituła Generalna w Nimes w 1498 roku ustaliła, że święto św. Joachima ma być obchodzone 16 września w rycie podwójnym (duplex), tak samo jak jest obchodzone święto św. Józefa¹². W brewiarzu karmelitańskim wydanym w Brukseli w 1480 r. św. Józef posiada całe własne oficjum z hymnami, antyfonami i lekcjami¹³. W martyrologium karmelitańskim z 1360 roku, sporządzonym przez Jana Trisse dla konwentu w Nimes, przypadało święto św. Józefa na dzień 18 marca. Ale już od połowy XV w. we wszystkich liturgicznych księgach karmelitańskich występuje to święto w dniu 19 marca.

Karmelitańska ikonografia w iluminowanych mszałach, graduałach, antyfonarzach, ewangeliarzach oraz malarstwo tablicowe i sztalugowe świadczy o żywym kulcie św. Józefa w Karmelu. Św. Józef przedstawiany jest obowiązkowo w kompozycji zaślubin z Maryją, Bożego Narodzenia, Pokłonu Pasterzy, Pokłonu Trzech Króli, w scenach Ofiarowania Pana Jezusa w świątyni, Ucieczki do Egiptu, Znalezienia Jezusa w świątyni i pracy Jezusa w warsztacie św. Józefa.

Osobną kategorię stanowią rzeźby i obrazy kultowe św. Józefa. Częstym motywem jest przedstawienie św. Józefa z Dzieciątkiem w ramionach lub prowadzonym za rączkę.

¹¹ DANIEL a V. MARIA, *Vinea Carmeli*, Bruxellis 1666, s. 221 – 222.

¹² *Acta Capitulorum Generalium Ordinis Fratrum B. V. Mariae de Monte Carmelo*, ed. G. Wessels, t. I, Roma 1912, s. 310-312.

¹³ DANIEL a V. MARIA, *Speculum carmelitanum*, t. II, Antverpiae 1680, s. 305-308.



8. T. van Merlen, Św. Józef w drodze z Dzieciątkiem Jezus na ręce. Miedzioryt na pergaminie z XVII/XVIII w. Zbiory rycin w Czernej.



9. T. van Merlen, Św. Józef prowadzi Dzieciątko za rączkę.
Miedzioryt na pergaminie z XVII/XVIII w. Zbiory rycin w Czernej.

Od początku XVII wieku pojawiają się kompozycje św. Trójcy ziemskiej i niebieskiej. Matka Boża ze św. Józefem prowadzą Dziecię Jezus trzymając je za ręce, a nad Jezusem w linii wertykalnej unosi się Duch Święty a ponad Nim postać Boga Ojca.



10. Obraz z ołtarza św. Rodziny w Kościele Karmelitów Bosych
w Wilnie, XVII w.

W okresie renesansu karmelitański klasztor we Florencji prowadził szkołę doskonałych miniaturzystów. Jako miniaturzyści zasłynęli dwaj karmelici we Florencji: Michał del Bosco da Pauzano (+ 1336) i Franciszek di Lambertuccio (+ 1386). Mieli znaczne osiągnięcia artystyczne w technice i perspektywie. Świadczą o tym zachowane kancjonały klasztoru (11 tomów) w Museo di san Marco we Florencji ¹⁴. Iluminatorskie pracownie istniały w klasztorach we Francji, Hiszpanii, Niemczech i Czechach. Antyfonarz z 1397 r. wykonany w Pradze, zakonnicy przywieźli na nową fundację do Krakowa. Klasztor krakowski posiadał również swoją pracownię iluminatorską i scriptorium, z której pochodzi graduał z 1644 r., wykonany ręką o Stanisława ze Stolca, ozdobiony licznymi miniaturami. Wśród nich znajduje się adoracja Dzieciątka Jezus i Pokłon Trzech Króli z wyobrażeniem św. Józefa ¹⁵.

Powyższe dane świadczą o miejscu świętego Józefa w duchowości Karmelu.

¹⁴ J. SMET O Carm., *Il Carmelitani*, t. I, Roma 1989, s. 243.

¹⁵ *Graduał Karmelitański z 1644 roku o. Stanisława ze Solca*, opr. T. Chrzanowski i T. Maciejewski, Warszawa 1976, il. 39, 40.



11. Św. Józef Patron Rzemieślników. Miedzioryt z XVIII w.

III. KULT ŚW. JÓZEFA W KARMELU REFORMOWANYM

W XVI wieku do rozwoju kultu św. Józefa w Europie najbardziej przyczyniła się św. Teresa od Jezusa (1515 – 1582), mistrzyni życia duchowego i doktor Kościoła. Z woli Bożej stała się fundatorką karmelitanek bosych i inspiratorką reformy karmelitów. Całe swe życie i dzieło reformy powierzyła z całkowitym zaufaniem św. Józefowi. Ta jej duchowa zażyłość ze Świętym rozpoczęła się już w zaraniu życia zakonnego. Teresa w rok po złożeniu ślubów (1538) ciężko zachorowała. Po czterech latach ciężkiej choroby odzyskała zdrowie za pośrednictwem św. Józefa. W swej autobiografii tak o tym wydarzeniu pisała: „Widząc się zniedołężniałą w tak młodym wieku, opuszczoną przez ziemskich lekarzy, postanowiłam uciec się do lekarzy niebieskich, aby oni mnie uzdrowili, bo gorąco pragnęłam zdrowia. (...) Obralam sobie za orędownika i patrona chwalebego św. Józefa, usilnie polecając się Jemu. I poznałam jasno, że jak w tej potrzebie, tak i w innych pilniejszych jeszcze, w których chodziło o cześć moją i o zatracenie duszy, Ojciec ten mój i Patron wybawił mnie i więcej mi dobrego uczynił, niż sama prosić umiałam”¹⁶. Teresa odzyskała zdrowie przez wstawiennictwo św. Józefa w kwietniu 1542 r.: „On w swej łaskawości to sprawił, że podniosłam się z łoża boleści i znowu chodzić mogłam”¹⁷.

Od tego czasu cześć, ufność i miłość do św. Józefa coraz więcej wzrastały w życiu Teresy. Święty nigdy nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Wraz z rozwojem życia wewnętrznego i dążeniem do świętości zacieśniał się coraz więcej związek duchowy ze św. Patriarchą. Do tego zaufania przyczyniła się wizja, jaką Teresa miała na modlitwie w dniu Wniebowstąpienia (1561) w kościele Dominikanów w Avila. Oto, co

¹⁶ TERESA OD JEZUSA, ŚW., *Księga życia*, w: *Dzieła*, t. I, Kraków 1987, s.144-145.

napisała Święta o tym objawieniu: „Wydało mi się, że widzę jak mnie ubierają w szatę dziwnie białą i jasną; z początku nie wiedziałam kto mnie ubiera, potem dopiero ujrzałam przy swoim boku, z prawej strony Najśw. Pannę, a z lewej – mego Opiekuna św. Józefa. Oni to we dwoje tak mnie ubierali. Jednocześnie było mi dane do zrozumienia, że już jestem oczyszczona z grzechów moich. A gdy byłam już ubrana, niewypowiedziane czując w sobie uwielbienie i rozkosz, Najśw. Panna wzięła mnie za ręce i rzekła mi, że bardzo jest zadowolona z mojego nabożeństwa do chwalebного Jej Oblubieńca, że mam być pewna, iż zamierzony przeze mnie klasztor przyjdzie do skutku. Będzie w nim gorliwa służba Panu i im obojgu”¹⁸.



12. A. Collaert, Matka Boża i św. Józef przyodzabiają św. Teresę od Jezusa w klejnoty i płaszcz. Miedzioryt z XVII w.

¹⁷ Tamże, s. 147.

¹⁸ Tamże, s. 424 - 425.

Teresa starała się odwdziżyć swemu Opiekunowi. Jego święta liturgiczne obchodziła z największą uroczystością. W XVI wieku w hiszpańskich klasztorach był zwyczaj, że poszczególne zakonnice domu urządzały i organizowały uroczystości ku czci swoich umiłowanych świętych. Na własny koszt (rodziny) dekorowały świątynię, przygotowywały kosztowne szaty liturgiczne, zapraszały wybitnego kaznodzieję, chór, orkiestrę.

W klasztorze Wcielenia w Avila ten zwyczaj był również zachowany. Teresa co roku urządzała z całą okazałością uroczystość św. Józefa. Nazywała go swoim Panem, Opiekunem, Patronem, Orędownikiem¹⁹. Miała objawienie, w którym Chrystus po Komunii św. zobowiązał ją do rychłego założenia reformowanego klasztoru, „który ma być pod wezw. Św. Józefa: (...) on będzie nas strzegł u jednych drzwi, a Najśw. Panna u drugich. On zaś - Chrystus Pan, będzie mieszkał w środku nas”²⁰.

Teresa, ufna w pomoc i opiekę św. Patriarchy, przeprowadziła dzieło reformy zakonu. Spośród 17 klasztorów przez siebie założonych, 11 domów poświęciła czci św. Józefa w następujących miejscowościach: Avila (1562), Medina del Campo (1567), Malagon (1568), Toledo (1569), Salamanca (1570), Segovia (1574), Beas de Segura (1575), Sevilla (1576), Palencia (1580), Granada (1582) i Burgos (1582)²¹. Na wszystkie fundacje wozila ze sobą figurę św. Józefa, przechowywaną dotąd w Avila. We wszystkich klasztorach zaprowadziła szczególnie kult św. Patriarchy. W każdym z nich musiał się znajdować Jego ołtarz. Przy

¹⁹ TERESA OD JEZUSA, Św., *Księga życia*, w: *Dzieła*, t. II, Kraków 1987, 145.

²⁰ *Księga życia*, s. 410.

²¹ *Księga fundacji*, s. 453 - 472, 512 - 514, 546 - 560, 570 - 586, 595 - 659, 684 - 701, 710 - 745.

głównych bramach klasztoru ustawiała statuy św. Józefa i Matki Bożej. Mieli oni bronić głównych wejść do klasztoru. W liście pisanym 5 II 1571 r. do Alfonsa Ramirez przynagliła, aby Jakub Ortiz „nie ociagał się tak długo z postawieniem figury Pana mojego św. Józefa nad bramą kościoła” w Toledo ²². Teresa zobowiązuje swoje siostry: „Mieście nabożeństwo do św. Józefa, bo on wiele może” ²³. Wszystkich zaś zachęca i przekonuje: „Nie pamiętam, bym kiedykolwiek aż do tej chwili prosiła go o jaką rzecz, której by mi nie wyświadczył. Jest to rzecz zdumiewająca, jak wielkie rzeczy Bóg mi uczynił za przyczyną tego chwalebnego Świętego, z ilu niebezpieczeństw na ciele i na duszy mnie wybawił. Innym świętym, rzec można, dał Bóg łaskę wspomagania nas w tej lub owej potrzebie, temu zaś chwalebnemu Świętemu, jak o tym wiem z własnego doświadczenia, dał władzę wspomagania nas we wszystkim (...). Przekonali się o tym i inni, którym poradziłam, aby się jemu polecili i coraz więcej jest już takich, którzy go czczą i wzywają, doznając na sobie tej prawdy. (...) Pragnęłabym wszystkich pociągnąć do pobożnej czci tego chwalebnego Świętego” ²⁴.

²² TERESA OD JEZUSA, Św., *Wybór listów*, w: *Dzieła*, t. III, Kraków 1995, s. 333.

²³ *Księga fundacji*, s. 569.

²⁴ *Księga życia*, s. 144–146.



S^a Virgo TERESIA Carmelitar. Excalceator. Fundatrix.
 IN PRÆMIUM REFORMATIONIS.

Sacros. Virgo. Junc. roves.
 Sponsa. crucem. Matris. flores.
 Atque. Patris. liliam.

In. Carmelo. cruce. frequentet.
 Per. te. semper. et. florescat.
 Puritatis. premium.

Actum. Romae. die. 22. Junii. 1610. Pontificatus. Gregorij. XIII. Pontificis. Maximi.

22

13. Ant. Wierix, Wizja krzyża i darów Ducha Świętego.
 Miedzioryt z XVII wieku, Cabinet des Estampes de Bruxelles



14. ŚS. Teresa od Jezusa i Jan od Krzyża czciocielami Św. Rodziny.
Staloryt z 1 pol. XIX w.



15. A. Tarasewicz, Ustanowił Go Panem domu Swego.
Miedziroyt z XVII w.

Siostry karmelitancki wiernie zachowywały przykład i naukę swej Matki. Do naszych czasów we wszystkich klasztorach utrzymuje się nabożeństwo do św. Józefa. Za przykładem Teresy poszli również karmelici reformowani. W 1581 roku, jeszcze za jej życia, ogłosili św. Józefa patronem i fundatorem reformy. Zaś Kapituła Prowincjalna w Almodovar w 1583 r. ustanowiła św. Józefa wraz z Matką Bożą patronami prowincji, polecając wszystkim wspólnotom bardzo uroczyście obchodzić ich święta ²⁵.



16. Św. Rodzina odwiedza pustelników na Górze Karmel.
Miedzioryt z XVII w.

²⁵ *Documenta primigenia*, w: *Monumenta Historica Carmeli Teresiani*, t. III, Romae 1977, s. 28; POR P. MATIAS del NINO JESUS OCD, *Primer documento oficial del Patronato de san Jose*, „*Estudios Josefinos*”, nr 34 – 35 (1963 – 1964), 410.



17. Fra Luigi Poggi OCD, Freski w kopule Bazyliki Matki Bożej
na Górze Karmel w Hajfie.

O. Hieronim Gracian od Matki Bożej, współpracownik św. Teresy w dziele reformy zakonu, w swej książce *Josephina* pisze, że wszyscy karmelici boski z takim nabożeństwem jak św. Teresa uważają św. Józefa za fundatora reformy. Twierdzi, że „w podobny sposób, jak dokonał cudu przy budowie tego klasztoru św. Józefa, tak mógłbym opowiedzieć o wielu innych klasztorach i to zarówno braci jak i mniszek, gdzie wydawało się, że nie będzie ich można wznieść, to jednak dzięki pomocy św. Józefa, zostały one wzniesione”²⁶. W Manuale Oficjum Pańskiego karmelitów boskich, wydanym w Madrycie w 1591 r. są ustalone modlitwy na procesję w uroczystość św. Józefa „nostrae Congregationis Patroni ac Protectoris”²⁷ (naszej Kongregacji Patrona i Protektora). Również Kongregacja włoska karmelitów boskich w swoich konstytucjach uznała go za szczególnego protektora całej Kongregacji²⁸. Konstytucje z 1604 r. polecały wspomnienie o św. Józefie w każdej mszy sobotniej o Matce Bożej z Góry Karmel. W samą zaś uroczystość św. Patriarchy śpiewano I i II nieszpory, laudesy a capitulo, tercję i mszę św.

Liturgiczny kult św. Józefa, zapoczątkowany przez karmelitów, wszedł później do liturgii Powszechnego Kościoła²⁹. Dotyczy to szczególnie świąt Opieki św. Józefa i Zaślubin z NMP.

²⁶ *Biblioteca Mystica Carmelitana*, t. 16, *Obras del P. Jeronimo Gracian de la Madre de Dios*, editadas y anotadas por el P. Silverio de santa Teresa OCD, Burgos 1933, s. 476.

²⁷ P. MATIAS del NINO JESUS OCD, op. cit., s. 413.

²⁸ Archiwum Krakowskiej Prowincji Karmelitów Boskich w Czernej, AP 7, *Acta primi capituli...*, k. 39.

²⁹ Sykstus IV (1471-1484) włączył święto św. Józefa do brewiarza rzymskiego w zwyczajnym rycie (simplex). Zaś Grzegorz XV dnia 8 maja 1621 r. podniósł je do rangi święta obowiązującego w całym Kościele. Kapituła Prowincjalna karmelitów boskich w Polsce wystosowała prośbę (1628) do Synodu Piotrkowskiego o wprowadzenie tego święta do kalendarza polskiego. Zob. AAP 1, *Inventarium Archivii*, k. 7.



18. Klauber, Powiernik wszystkich spraw. Miedzioryt z XVIII w.



19. G. B. Göz - rys., I. A. Pfeffel - ryt., Św. Józef Protektorem karmelitów. Miedzioryt z XVIII w.

Inicjatorem i wielkim zwolennikiem święta Opieki św. Józefa był hiszpański karmelita o. Jan od Poczęcia (1626 – 1700), późniejszy generał Kongregacji hiszpańskiej. Jako prowincjał Prowincji św. Józefa (w Katalonii) wyjednał w 1679 r. u przełożonych generalnych zatwierdzenie tego święta z własnym oficjum. Redakcją oficjum zajął się o. Jan od św. Józefa (1642 – 1718). Po przeprowadzeniu korekty, Kongregacja św. Obrzędów 6 IV 1680 r. pozwoliła karmelitom bosym kongregacji hiszpańskiej i włoskiej obchodzić święto Opieki św. Józefa w trzecią niedzielę po Wielkanocy, z własnym oficjum, w rycie duplex 2 cl. W tym samym roku (12 VI) Definitorium Generalne zarządziło, że we wszystkich klasztorach w to święto należy śpiewać w białych płaszczach I i II nieszpory, invitatorium i hymn na jutrznię, laudesy a capitulo, tercję i mszę św.³⁰ Dnia 2 II 1742 r. pap. Benedykt XIV udzielił odpustu zupełnego w tym dniu dla Kongregacji hiszpańskiej, zaś Klemens XIII rozciągnął go na cały zakon 22 XI 1742 r. Od 1759 r. święto otrzymało oktawę. Dnia 10 IX 1847 r. pap. Pius IX rozciągnął uroczystość Opieki św. Józefa na cały Kościół wraz z własnym oficjum³¹.

Drugim świętem powstałym w Karmelu jest uroczystość Zaślubin NMP ze św. Józefem. Kongregacja włoska karmelitów bosych obchodziła ją od 1678 r. z własną mszą i oficjum. W 1729 r. pap. Benedykt XIII rozciągnął to święto na cały Zakon Karmelitański z oficjum ułożonym przez Jan Gersona. Obchodzono go 23 stycznia.

³⁰ P. ISIDORUS DE SAN JOSE OCD, *El Josefismo de la reforma teresiana*, „*Estudios Josefinos*”, nr 34–35 (1963-1964), 456-457.

³¹ Św. Pius X dnia 28 X 1913 r. przeniósł uroczystość Opieki św. Józefa wraz z oktawą z niedzieli na środę po II niedzieli po Wielkanocy. 1 V 1955 r. Pius XII ustanowił uroczystość św. Józefa Rzemieślnika, obchodzoną 1 maja. Św. Kongregacja Obrzędów 24 IV 1956 r. opublikowała oficjum własne nowego święta, przy czym zniósła dotychczasowe ze środy po II niedzieli po Wielkanocy.

S. IOSEPH Sponsam gravidam dimittere
cogitans confortatur ab Angelo.



Angelus Domini apparuit in
Somnis ei. Matth. 1. v. 20.

20. Św. Józef dowiaduje się od Anioła o cudownym poczęciu z Ducha Świętego przez Maryję Syna Bożego. Miedzioryt z 2 pol. XVIII w.

Oprócz kultu liturgicznego, wyrazem wielkiego zaufania do św. Józefa było częste nadawanie tego imienia zakonnikom oraz konsekracja świątyń po tym wezwaniu. W XVII wieku obliczano na 150 - 200 klasztorów pod wezwaniem św. Józefa. W 1979 roku zakon posiadał ich 262 oraz 38 pod wezwaniem św. Rodziny. Z tego na karmelitanki bose przypadało 208 klasztorów św. Józefa i 32 klasztory św. Rodziny³².

W XX w. Wśród teologów ustawicznie wzrastało zainteresowanie józefologią. Zaistniała pilna potrzeba podbudowy doktrynalno teologicznej, dla określenia miejsca i roli św. Józefa w tajemnicy Chrystusa, Maryi i Kościoła. W tym celu hiszpańscy karmelici bosi w Valladolid założyli instytut naukowy poświęcony józefologii. Od 1947 r. prace instytutu publikowane są w półroczniku „Estudios Josefinos”. Tam też powstała *Sociedad Española Josefina* (1951), która wnet przekształciła się w *Sociedad Ibero-Americana de Josefologia* (1953). Oprócz badań naukowych, gromadzi dokumentację z zakresu józefologii i organizuje sympozja i kongresy międzynarodowe.

IV. ROZWÓJ KULTU ŚW. JÓZEFA U KARMELITÓW BOSYCH W POLSCE

Cała duchowość karmelitańska przepojona jest głęboką czcią do Matki Bożej i do Jej dziewiczego Oblubieńca św. Józefa. Taką formację przywieźli do Polski hiszpańscy i włoscy karmelici w 1605 r. Przybyli na fundację zakonnicy przez popularyzację pism św. Teresy od Jezusa rozwijali równocześnie kult św. Józefa. W każdym założonym klasztorze obowiązkowo znajdował się ołtarz lub kaplica św. Józefa. Już w pierwszym klasztorze pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP w Krakowie o. Maciej od św. Franciszka (Dydak Hurtados de Mendoza) w

³² *Conspectus Ordinis Carmelitarum Discalceatorum*, Romae 1979.

dniu 2 lipca 1609 r. poświęcił temu Świętemu kaplicę do użytku zakonników ³³. Zaś w 2 poł. XVII wieku w nowym, murowanym kościele wzniesiono św. Józefowi okazałą kaplicę z marmurowym ołtarzem, nakładem Jana Opalińskiego, podчасzego królewskiego ³⁴, a na trójkątnym zwieńczeniu fasady umieszczono statuy Madonny Niepokalanej, św. Józefa i św. Teresy od Jezusa.

Polska prowincja pod wezwaniem Ducha Świętego posiadała i nadal posiada następujące klasztory dedykowane św. Józefowi:

Karmelici boski: Kraków – kościół ŚŚ. Michała Archanioła i Józefa (1617-1797), Poznań 1618), Warszawa – Krakowskie Przedmieście (1639-1864), Lublin (1807), Wadowice (1892), Warszawa-Mokotów (1945), Łódź (1945), Wrocław (1946), Zawoja (1948).

Siostry karmelitanki bosc: klasztor śś. Marcina i Józefa (1612), Lublin (1624), Warszawa – Ducha Świętego i św. Józefa (1649), Kraków- Łobzów (1875), Przemyśl – Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel i św. Józefa (1884), Zakopane – Niepokalanego Serca Maryi i św. Józefa (1944), Kalisz – Imienia Maryi i św. Józefa (1946).

Prowincja litewska pod wezwaniem św. Kazimierza posiadała dwa klasztory pod wezwaniem św. Józefa: karmelitów boskich w Poszumieniu (1760) i karmelitanek boskich w Wilnie (1638) ³⁵.

³³ AP 1, Fasciculus annorum Provinciae Spiritus Sancti, s. 25-26.

³⁴ ANPK 2, Liber foundationis conventus cracoviensis, k. 6 v., 13 r.

³⁵ B. J. WANAT OCD, *Zakon Karmelitów Boskich w Polsce, Klasztory karmelitów i karmelitanek boskich 1605-1975*, Kraków 1979 (dalej skrót ZKBP).

1. Ważniejsze ośrodki kultu św. Józefa

Klasztor św. Józefa w Poznaniu

Karmelici bosci rozpoczęli budowę murowanego kościoła pod wezwaniem św. Józefa na gruncie za bramą Wronicką, ofiarowanym klasztorowi przez Barbarę Orzelską. Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał dnia 15 lipca 1635 r. ks. bp Jan Bajkowski, sufragan poznański, Okolicznościowe kazanie wygłosił o. Wawrzyniec od św. Michała. Architektami kościoła byli Jerzy Catenaci oraz Krzysztof Bonadura starszy i młodszy ³⁶. Wybudowaną świątynię z ofiar dobrodziejów konsekrował biskup pomocniczy Hieronim Wierzbowski, dnia 13 lipca 1687 r. Poznański kościół bazylikowy, na rzucie krzyża łacińskiego, zbudowany jest w stylu barokowym, z bocznymi nawami zredukowanymi do rzędów kaplic, fasadą zwrócony na wschód do pl. Działowego. Ołtarz główny św. Józefa wzniesiono przy prostej ścianie prezbiterium nakładem Jana Domiechowskiego, Aleksandra Tomickiego i Adama Zielińskiego ³⁷. Wykonany był z drzewa, dwukondygnacyjny. Środkowa nastawa ujęta w architekturę kolumn, z rzeźbami świętych Zakonu Karmelitańskiego, posiadała w retabulum łaskami słynący obraz św. Józefa, namalowany na płótnie. Według zachowanej ryciny ³⁸, wizerunek przedstawiał Świętego z Dzieciątkiem Jezus na prawej ręce, z lilią w dłoni. Obraz przyozdobiony był srebrną połączaną suknią z ornamentem kwiatowym. Głowę Dzieciątka ozdobiła trybowana, złocista korona królewska. Obraz zasuwany był jedwabno-złotymi firankami. Poniżej obrazu na tle predelli było tabernakulum z tronem do wystawienia Najświętszego Sakramentu w monstrancji. W 1718 r.

³⁶ Tamże, s. 205.

³⁷ AKP 1, Historia conventualis, s. 180.

³⁸ Zbiory rycin w Archiwum Prowincji Karmelitów Bosych w Czernej.

Wojciech Potarzycki ofiarował na jego przyozdobienie 40 imperialów³⁹. Przed ołtarzem paliła się srebrna lampa na oliwę, ofiarowana karmelitom w 1624 r. przez ks. Piotra Grochowickiego, archidiacona gnieźnieńskiego⁴⁰. Kronika przytacza i opisuje liczne łaski otrzymane w tej świątyni za pośrednictwem św. Józefa⁴¹. Z podziękowaniem za otrzymane łaski wierni składali na ołtarz srebrne wota.



*Łaskami słynący obraz św. Józefa Opca R. nie marciego
 z łaskami słynący w Warszawie & Poznan
 Skim z łaskami słynący & Borych.*

21. Łaskami słynący obraz św. Józefa w Poznaniu.
 Miedzioryt z XVIII w.

³⁹ Hist. conv., s. 204; ZKBP, s. 211.

⁴⁰ Hist. conv., s. 27.

⁴¹ Tamże, s. 139, 155, 159, 177.

Dla większego kultu, na mocy brewe Klemensa IX erygowano w dniu 11 sierpnia 1669 r. przy tym kościele Bractwo św. Józefa⁴². Uroczysta introdukcja Konfraternii wyruszyła w procesji z kościoła Św. Marii Magdaleny, z udziałem przedstawicieli magistratu, wszystkich zakonów i bractw poznańskich, pod przewodnictwem ks. Alberta Dobrzełowskiego, protonotariusza apostolskiego i oficjała poznańskiego. Konfraternia skupiała licznych obywateli miasta. Miała swego promotora, swój zarząd, praktyki religijne i nabożeństwa. Opiekowała się ołtarzem św. Józefa. W 1722 r. przeżywała swój dynamiczny rozwój. Wtedy wprowadzono we wszystkie środy Wielkiego Postu Passiones Christi Domini czyli Gorzkie Żale. Odprawiano je po południu, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i kazaniem. Ponadto urządzano misteria o św. Józefie. W każdą środę odprawiano uroczystą wotywę z udziałem kapeli, według zwyczaju konfraternii krakowskiej⁴³.

Po kasacie klasztoru w 1801 r. przez rząd pruski cały wystrój kościoła uległ rozproszeniu i zniszczeniu. Kościół zamieniono na magazyn. W 1831 r. przebudowano go na ewangelicki kościół wojskowy. W klasycystycznym ołtarzu w prezbiterium umieszczono wielkich rozmiarów obraz św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus, namalowany przez malarza Karelowskiego w Berlinie. W 1919 r. Kościół św. Józefa przekazano do użytku katolickiego wojska polskiego, jako garnizonowy. Przywrócono mu dawny układ przestrzenny z nowym wyposażeniem wnętrza w ołtarze, które uległo zniszczeniu i spaleni w 1945 r. Po odzyskaniu ruin przez karmelitów – dawnych właścicieli klasztoru, do tymczasowego ołtarza wielkiego, wypożyczonego z kościoła poreformackiego z Woźnik, s. Marcelina Jadwiga Jachimczak, karmelitanka Dzieciątka Jezus, wymalowała w 1949 r. nowy obraz, dostosowany do barokowego ołtarza. W roku 1989 staraniem przeora

⁴² Tamże, s. 156.

⁴³ Tamże, s. 206.

klasztoru o. Mariusza Jaszczyszyna, wielkiego czciciela św. Józefa odnowione zostało całe wnętrze świątyni i zbudowany nowy ołtarz główny według projektu inż. Arch. Józefa Dutkiewicza, do którego Jerzy Kumala namalował nowy obraz, jako kopię łaskami słynącego obrazu św. Józefa, Patrona Miasta Krakowa.

Klasztor Chrystusa Zbawiciela w Wiśniczu

Klasztor z kościołem Chrystusa Salwatora powstał z fundacji Stanisława Lubomirskiego, wojewody krakowskiego, jako wotum wdzięczności za zwycięstwo pod Chocimem w 1621 r. W latach 1622-1635 wybudował w pobliżu swego zamku potężny klasztor i kościół z pełnym wyposażeniem wewnątrz, gotowy do zamieszkania i kultu Bożego. Plany klasztoru opracował i budowę kierował Maciej Trapola, nadworny architekt Lubomirskiego. Murowany klasztor wczesnobarokowy, został zbudowany w kształcie czworoboku, z wewnętrznymi dziedzińcami i wnętrzami sklepionymi kolebkowo. Zabudowania otoczono nowowłoskimi fortyfikacjami w kształcie ośmioramiennej gwiazdy. Uroczyste wprowadzenie zakonników do nowego klasztoru odbyło się 26 maja 1630 r. Konsekracji kościoła dokonał bp Tomasz Oborski z Krakowa, dnia 1 lipca 1635 r.⁴⁴

W bocznej kaplicy kościoła, przyozdobionej dekoracją stiukową przez Jana Chrzyciela Falconiego, znajdował się w bogatej ramie obraz św. Józefa, namalowany najprawdopodobniej przez niderlandzkiego malarza Mateusza Ingermana. Kronikarz zapisał, że obrazy do ołtarzy w kościele w 1639 roku malował Mateusz Ingerman z Antwerpii⁴⁵. Obraz

⁴⁴ ZKBP, s. 347-372; P. SZLEZYNGER, *Dawny kościół Karmelitów Bosych w Wiśniczu, Towarzystwo Miłośników Wiśnicza*, Kraków 2000.

⁴⁵ Bibl. Ossol. Eksp. 1871/I, Relatio foundationis Conventus Visnicensis, s. 15.

zasłaną łaskami. Przyozdobiony został srebrną i pozłacaną suknią. Obok ołtarza wisiały wota z podziękowaniem za otrzymane łaski ⁴⁶.



22. Kopia obrazu św. Józefa Patrona Miasta Krakowa z kościoła Karmelitów Bosych w Wiśniowcu, XVIII w.

⁴⁶ Cz. GIL, OCD, *Z dziejów kultu św. Józefa w prowincji polskiej karmelitów bosych*, [w:] *Józef z Nazaretu*, t. II, Kraków 1979, s. 234.

Na mocy zezwolenia pap. Klemensa IX z dnia 22 maja 1669 roku zaprowadzono w 1670 r. przy tym kościele bractwo św. Józefa⁴⁷. Bractwo posiadało własną organizację, swoje dochody, wydatki i zapisy sum kapitałowych zabezpieczonych na różnych majątkach⁴⁸. Opiekowało się ono kaplicą św. Józefa i rozwijało kult tego Świętego. Autor kroniki klasztornej wymienia wiele łask za wstawiennictwem św. Józefa oraz zaznacza, że na uroczystość św. Józefa garnęli się tłumnie ludzie do sakramentów „niekiedy ok. 4 tysięcy wiernych przyjmowało Komunię św.”⁴⁹.

Po kasacie klasztoru (1783) łaskami słynący obraz św. Józefa wraz z jego bractwem przeniesiono do kościoła parafialnego w Wiśniczu, który do naszych czasów doznaje tam kultu.

Kościół Wniebowzięcia NMP i św. Józefa w Warszawie⁵⁰.

Klasztor założono za wyraźnym poparciem króla Władysława IV królowej Cecylii Renaty. W roku 1639 pierwsi karmelici zamieszkali we dworze ofiarowanym im przez Barbarę Krasicką, wdowę po Marcynie Krasickim, wojewodzie podolskim i fundatorze karmelitów bosych w Przemyślu. W latach 1643-1701 wybudowano okazały kościół barokowy na rzucie krzyża łacińskiego, trzynawowy z transeptem i rzędami bocznych kaplic. Kierownikiem jego budowy we wczesnym okresie był architekt królewski Constantino Tencalla, pochowany w podziemiach tego kościoła (27 IV 1646). St. Mossakowski odkrył w Mediolanie projekt kościoła Karmelitów Bosych w Warszawie, opracowany przez

⁴⁷ B. J. WANAT OCD, *Kult św. Józefa Obl. NMP u Karmelitów Bosych w Krakowie*, Kraków 1981, s. 29.

⁴⁸ AKWI, Acta capituli conventus visnicensis, k. 93, 120, 123, 147.

⁴⁹ Cz. GIŁ OCD, op. cit., s. 243.

⁵⁰ ZKBP, s. 403-457.

arch. Giovanniego Battistę Gisleniego (1600-1672) ⁵¹, który jednak w swym wystroju wnętrza znacznie różni się od istniejącego zabytku. Godną uwagi jest natomiast fasada zmodyfikowana typu *Il Gesu* stosowana w karmelitańskim budownictwie, zastąpiona w XVIII wieku przez nową, zaprojektowaną przez arch. Efraima Schrögera. Konsekracji wybudowanego kościoła dokonał biskup poznański Mikołaj Świącicki 28 października 1701 r.

Na szczytowej ścianie prezbiterium umieszczono pierwotnie drewniany ołtarz z obrazem św. Józefa. Obraz ten najprawdopodobniej pochodził z kaplicy królewskiej, a został подарowany Bractwu św. Józefa do kościoła Karmelitów przez króla Jana Kazimierza w roku 1668 ⁵². W roku 1695 namalowano do wielkiego ołtarza nowy obraz, wykonany na zamówienie Zofii z Babina Pszonczanki Tarłowej, podkanclerzowej koronnej. Obraz jest wierną kopią łaskami słynącego obrazu św. Józefa Patrona Miasta Krakowa z dawnego kościoła ŚŚ. Michała Archaniola i Józefa, przechowywanego obecnie w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP przy ul. Rakowckiej 18. Za namalowanie obrazu zapłaciła podkanclerzyna malarzowi 50 imperiałów ⁵³. W roku 1696 stanął w prezbiterium nowy wielki ołtarz, istniejący do naszych czasów. Usytuowano go pośrodku prezbiterium, podobnie jak w Wiśniczu, Przemyślu, Głębokiem i w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP w Krakowie. W dwuplanowości i efekcie perspektywicznym, jest jednym z przykładów barokowej teatralizacji wnętrza kościoła. Ołtarz w swym pierwotnym planie miał być marmurowy. Z powodu braku funduszy zrezygnowano z tego planu na rzecz ołtarza z drzewa i o innej kompozycji.

⁵¹ S. MOSSAKOWSKI, *Projekt kościoła Karmelitów Bosych w Warszawie, autorstwa Giovanniego Battisty Gilseniego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, nr 1-2 (1997), 92-103.

⁵² AKW 1, Liber foundationis conventus varsaviensis k. 110.

⁵³ S. LORENTZ, *Materiały do historii kościoła Karmelitów Bosych na Krakowskim Przedmieściu*, „Rocznik Warszawski”, III, 1962, s. 70.

Na ścianie szczytowej, pomiędzy dwiema złożonymi kolumnami, umieszczono duży obraz św. Józefa z Dzieciątkiem Jezus na ramieniu., Nad obrazem potężna rzeźba barokowa – Wniebowzięcia NMP, Współpatronki kościoła. Autorem projektu ołtarza głównego i dwóch bocznych w transepcie kościoła jest Tylman z Gameren ⁵⁴. Świadczą o tym zachowane szkice Tylmana z adresem odbiorcy ⁵⁵. Niedokończony ołówkowy szkic wielkiego ołtarza, przy wykonaniu uległ prawie całkowitej zmianie. Być może, że zachowany szkic stanowi pierwszą redakcję lub jeden z wariantów projektu ołtarza.

Bractwo św. Józefa uroczyście wprowadzono 1 czerwca 1669 roku, na mocy brewe Klemensa IX z 16 października 1668 r. Pierwszym jego opiekunem był o. Cezary od Zbawiciela, podprzeor klasztoru warszawskiego. Wraz z zarządem Bractwa opracował on ustawy i modlitewnik „*Ascesis spiritualis pro Confraternitate s. Joseph, Sponsi Beatae Virginis Mariae ac pro omnibus ad eundem devotis, Generoso ac Magnifico Dno D. Josepho de Goraj Gorajski a confratribus dictae Confraternitatis, in ecclesia Varsaviensi Carmelitarum Discalceatorum congregatis, dedicata. Anno Domini 1669 Varsoviae, Typis Elertianis*” ⁵⁶. Bractwo św. Józefa połączone z Bractwem Matki Bożej Szkaplerznej przetrwało aż do kasaty klasztoru w 1864 r.

Nową fundację pod wezwaniem św. Józefa zorganizował prowincjał o. Józef Prus, dnia 22 stycznia 1944 r. przy ul. Czeczota 29 na Mokotowie. Dom uległ zniszczeniu w czasie powstania warszawskiego. Opieka św. Józefa uratowała życie zakonnikom i przychodzącym tam osobom. Oto relacja naocznego świadka (o. Bernarda Smyraka) z powstania warszawskiego. „Widząc nadciągającą burzę wojenną,

⁵⁴ D. KACZMARZYK, *Tylman z Gameren autorem projektów ołtarzy*, „Rocznik Warszawski”, III 1962, 56.

⁵⁵ Gabinet Rycin BWU, Archiwum Planów Tylmana nr 168.

⁵⁶ Por. Estr XXVIII, 247.

rozpoczęliśmy codziennie odmawiać litanie do św. Józefa, aby raczył rozpostrzeć nad nami swą opiekę.

Wtem nagle zamiast obłężenia [Warszawy] wybuchła powstanie. Nasz domek, który uważaliśmy za dość bezpieczny w chwilach bombardowań, ponieważ znajdował się z dala od fabryk i głównej szosy, dnia 1 sierpnia [1944] o godzinie 5, a więc w chwili rozpoczęcia powstania stał się jednym z najbardziej zagrożonych obiektów. Znalazł się bowiem w pierwszej linii obronnej powstańców. Przewidując, że niejedna z kul może ugodzić w naszą willę, z większą ufnością zaczęliśmy błagać św. Józefa o obronę. Codziennie po każdej mszy św. rano i wieczorem odmawialiśmy do Niego litanie i modlitwę „Do Ciebie o św. Józefie uciekamy się w naszej niedoli itd.”. I nie zawiodł naszego zaufania. Najbardziej narażoną na obstrzał była nasza kaplica, która jak na dłoni, znajdowała się przed oknem niemieckich strzelców, mogących ze swoich stanowisk widzieć dokładnie wszystko, co się w niej działo. Ona też padła ofiarą w początkowych dniach powstania. Już pierwsze kule armatek czołgowych rozrywały się tuż pod samym oknem kaplicy, a odłamki utkwiły w tabernakulum i przedziurawiły tło, na którym wisiał obraz św. Józefa. Inny pocisk zniszczył wielkie okno szklane, umieszczone w suficie kaplicy. Dalszy pocisk miotacza min, który ugodził w ścianę zniszczył całkiem urządzenie kaplicy, jak ławki, harmonium, stołki i drzwi.

Opieka św. Józefa nad nami i tymi, którzy spieszyli do naszej kaplicy, aby się wypowiadać, wpisać do Szkaplerza św., a przede wszystkim pomodlić się do św. Józefa, ujawniła się dobitnie i jasno w tym, że choć setki ludzi i powstańców ze swoimi oznakami biało-czerwonymi przewijało się niemal co dzień przez naszą willę, nikt nie został zabity, lub ciężko ranny. Pociski, które trafiły w kaplicę, ugodziły w nią wtedy, gdy nikogo w niej nie było. Parę osób oświadczyło nam, że bezpośrednio przed uderzeniem pocisku w kaplicę, znajdujący się w niej doznali niepokoju i jakaś siła wewnętrzna zmuszała ich do wyjścia, lub też ktoś ich wywołał. Mimo, że okna kaplicy zostały powybijane, w

też ktoś ich wywołał. Mimo, że okna kaplicy zostały powybijane, w jednej ścianie kula wyrwała olbrzymią dziurę i poniszczyła urządzenia prócz ołtarza św. Józefa, mieszkańcy Mokotowa nie zaprzestali uczęszczać do kaplicy, twierdząc, że się czują o wiele silniejszymi na duchu i bezpieczniejszymi, gdy się pomodlą przed obrazem św. Józefa. Dopiero ciężki pocisk armatni - który przebił dach nad ołtarzem na 15 minut przed zebraniem się ludzi na nabożeństwo wieczorne, zburzył nam ołtarz i porozsadzał ściany w celi znajdującej się na parterze, gdzie dla bezpieczeństwa przechowywaliśmy Najświętszy Sakrament - położył kres uczestniczeniu ludzi w górnej kaplicy. Tak św. Józef zdawał się poświęcić swój ołtarz i kaplicę, ażeby w coraz energiczniejszej akcji tłumienia powstania, ustrzec i zachować swych czcicieli od niebezpieczeństwa, a nas od odpowiedzialności.

Czujna straż św. Józefa nad nami uwidoczniła się szczególnie w następującym wypadku. Pewnego razu po południu, gdy strzały ucichły i zapanował względny spokój, my zakonnicy ⁵⁷, oraz ok. 15 osób świeckich, które zamieszkiwały u nas od pierwszego dnia powstania, zajęliśmy się każdy swoją pracą w pokojach na parterze. W holu panie coś robiły, wokoło nich bawiło się czworo dzieci. Nagle rozlega się przeraźliwy zgrzyt miotacza min, wszyscy zrywają się, aby zbiec do schronu. Lecz oto niemal równocześnie cały nasz dom zachwiał się i zatrząsł – nastąpił huk. Pokój, gdzie znajdowały się panie z dziećmi, w jednej chwili napęłnił ogień, kłęby czarnego dymu i pyłu. Gdy po kilku chwilach dym się rozszedł a pył opadł, przedstawił się naszym oczom straszny obraz zniszczenia. Pocisk przebił ścianę w kaplicy, wybił dziurę w podłodze i rozerwał się w pokoju, gdzie znajdowały się panie z dziećmi. Podmuchały przy wybuchu pocisku wyrwał okna i drzwi z futrynami, porysował ściany w dalszych pokojach oraz mocno uszkodził schody, poniszczył meble, rozrywając je w kawałki i zasypał

⁵⁷ Wspólnotę tworzyli: o. Józef Prus (1900-1962)- prowincjał, o. Bernard Smyrak (1910-1980), o. Sykstus Adamczyk (1916-1991), br. Cyryl Kowalewski (1912-1988).

obecnych nic się nie stało. Wszyscy orzekliśmy, że tylko cud i opieka św. Józefa uratowała nas od śmierci. Dlatego też wszyscy zeszlśmy do schronu i tam przed Najśw. Sakramentem odmówiliśmy *Te Deum laudamus*, oraz podziękowaliśmy św. Józefowi za cudowną opiekę.

Niemal codziennie każdy z nas odczuwał na sobie cudowną i troskliwą pieczę św. Józefa. Bo czyż można sobie inaczej wytłumaczyć wypadki, gdy dwaj Bracia nasi, jeden z kilkoma dziurami w habitcie od kul karabinowych, a drugi z poszarpanym szkaplarzem przyszli cało do domu? Albo gdy pewnej nocy odłamki szrapnela rozrywające się pod oknem poprzebijały przepierzenia z dykty i padły koło głowy śpiącego brata. Albo znów kiedy indziej pocisk karabinowy utkwiał nad głową innego ze współbraci. I to musimy uznać za ojcowską opiekę św. Józefa nad nami, że oddział niemiecki, który zdobył nasz dom, składał się przeważnie z katolików, i że nie dostaliśmy się w ręce Ukraińców.

Trzeba by widzieć naszą wilę po stłumieniu powstania, a z pewnością każdy by orzekł, że św. Józef czuwał nad nami”⁵⁸.

Zakonnicy tymczasowo zamieszkali przy ul. Ursynowskiej 52, a następnie odremontowali zniszczoną kamienicę Paulina Wacława Miszewskiego przy ul. Raclawickiej 31 i zamieszkali w niej na stałe. Miszewski zrzekł się praw własności na Zakon Karmelitów Bosych. W rezydencji tej mieści się od 1946 roku Kuria Prowincjalna⁵⁹.

Klasztor ŚŚ. Michała Archaniola i Józefa w Krakowie

Za zgodą bpa Piotra Tylickiego karmelici zbudowali w latach 1611-1637 z ofiar dobrodziejów swój drugi klasztor w Krakowie. Mieścił się on wewnątrz murów obronnych Krakowa, przy zbiegu ulic Poselskiej

⁵⁸ AKWD 18, „Idźcie do Józefa”, Wadowice 19. 03. 1945, s. 20-23.

⁵⁹ Od roku 1993, po podziale Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych na Prowincję Krakowską pw. Ducha Świętego i Warszawską pw. Trójcy Świętej, jest siedzibą Warszawskiej Kurii Prowincjalnej.

się on wewnątrz murów obronnych Krakowa, przy zbiegu ulic Poselskiej i Senackiej. Dnia 1 września 1637 r. biskup krakowski Jakub Zadzik konsekrował kościół pod wezwaniem śś. Michała Archanioła i Józefa Oblubieńca NMP⁶⁰.



23. Kościół i klasztor ŚŚ. Michała i Józefa w Krakowie. Staloryt z XIX w.

Drewniany ołtarz św. Józefa postawiono w 1669 r. w lewym ramieniu transeptu, staraniem o. Ireneusza od Wniebowstąpienia Pańskiego (Wojciecha Nuceryna), przeora klasztoru, z okazji erekcji Bractwa św. Józefa. Przeor umieścił w nim nowy obraz, mający format prostokąta o wymiarach 281,5 x 170 cm, namalowany na płótnie techniką olejną z laserunkami. Obraz namalował br. Łukasz od św. Karola

⁶⁰ ZKBP, s. 190 – 202; B.J. Wanat OCD, *Kult św. Józefa Oblubieńca NMP u Karmelitów Bosych w Krakowie*, Kraków 1981.

(Charles Sibrecque 1612-1682), karmelita bosy (Flamandczyk), w klasztorze Santa Maria della Scala w Rzymie.

W poniedziałek 18 marca 1669 r. erygowano Bractwo św. Józefa przy klasztorze śś. Michała i Józefa. Nowy obraz św. Józefa niesiono w uroczystej procesji z kościoła Mariackiego do kościoła Karmelitów Bosych. Od tej chwili rozpoczął się nowy okres kultu św. Patriarchy w tym kościele. Do jego rozkwitu przyczyniło się Bractwo św. Józefa, które w krótkim czasie podniesiono do rangi Arcybractwa. Pod koniec XVII w. należało do niego ok. 8000 członków, a przy końcu XVIII w. wszystkich zapisanych w księdze brackiej było w sumie 23068 osób ⁶¹. O dynamiczności Bractwa świadczy 15 modlitewników z różnymi nabożeństwami do św. Józefa, wydanych przez karmelitów bosych w Krakowie w XVII i XVIII w. Obraz św. Józefa zasłynął licznymi łaskami. W 1687 roku, podczas zarazy panującej w Krakowie, wierni oddawali się pod opiekę św. Józefa i przynosili srebrne wota z podziękowaniem za ocalenie od śmierci. Współczesny świadek, ks. Piotr Hyacynt Pruszczy, opisując kościół Karmelitów Bosych tak napisał: „Jest także w tym kościele obraz wielce wspaniały i cudowny Józefa św., do którego wszyscy w różnych dolegliwościach uciekający się, ratunek odbierają” ⁶².

Wiek XVIII rozpoczął się dla Polski tragicznie. Stała się ona terenem walk armii szwedzkiej, moskiewskiej i saskiej. Długotrwałe wojny doprowadziły ją do całkowitej ruiny gospodarczej. W ślad za zniszczeniem szły głód, zaraza i śmierć. Tak było również w Krakowie. W tej trudnej sytuacji Magistrat miasta, inspirowany przez karmelitów, zwrócił się o ratunek do św. Józefa. W 1714 roku, na plenarnym posiedzeniu, radni miasta i przedstawiciele cechów w liczbie 40 osób, w

⁶¹ B.J. WANAT OCD, *Łaskami słynący obraz św. Józefa w klasztorze karmelitów bosych w Krakowie na Podzamczu w XVII wieku*, „Ateneum Kapłańskie”, nr 465-466 (1986), 262-273.

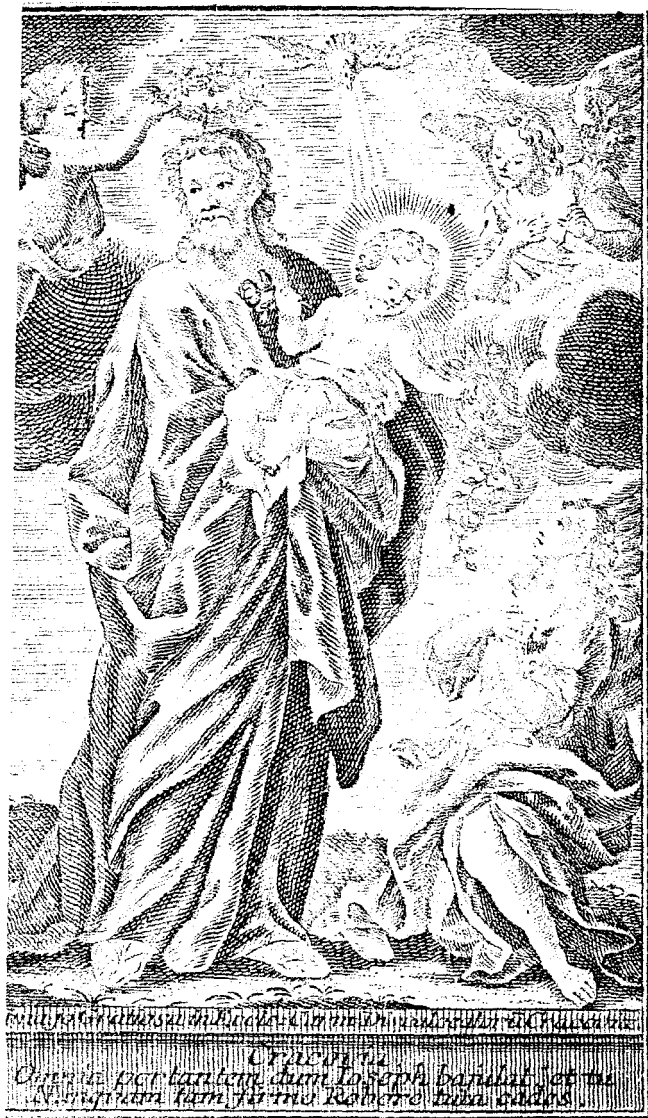
⁶² P. H. PRUSZCZY, *Kleynoty stołecznego miasta Krakowa*, Kraków 1754, s. 17.

tajnym głosowaniu jednogłośnie wybrali św. Józefa patronem miasta. Wybór ten zatwierdził papież Klemens XI przez dekret Kongregacji Obrzędów w dniu 23 marca 1715 r.⁶³ Uroczyste ogłoszenie patronatu św. Józefa i oddanie miasta pod jego opiekę odbyło się 11 maja 1715 roku. W procesji pod przewodnictwem bpa Kazimierza Łubieńskiego, niesiono łaskami słynący obraz wokół Rynku. W uroczystości brali udział mieszkańcy Krakowa: kapituła katedralna, duchowieństwo, zakony, Magistrat, Akademia Krakowska, cechy i bractwa ze swymi chorągwiami i sztandarami. Na Rynku Krakowa przy dźwiękach dzwonów, huku dział z baszt i fortyfikacji królewskiego zamku i miasta, biskup Łubieński ogłosił św. Józefa głównym Patronem Krakowa z wyboru Rady Miasta i oddał pod jego opiekę wszystkich jego mieszkańców. Św. Józef nie zawiódł pokładanych w nim nadziei. Wszyscy znaleźli u niego skuteczną pomoc i opiekę. Już w tym samym dniu uzdrowił Jana Antoniego Słowakowicza, doktora medycyny i radnego miasta⁶⁴.

Sławny wizerunek rozpowszechniano po całej Polsce poprzez obrazki miedziorytowe, wykonane przez rytownika Józefa Bellinga oraz przez kopie obrazu, wykonane techniką olejną na płótnie.

⁶³ B.J. WANAT OCD, *Kult św. Józefa...*, op. cit., s. 133-152.

⁶⁴ Tamże, s. 153-156.



24. I. E. Belling, Miedzioryt łaskami słynącego obrazu św. Józefa - Patrona Miasta Krakowa z XVIII w.

Karmelici z wielkim zapałem rozwijali kult św. Józefa i starali się organizować wszystkie jego liturgiczne uroczystości na wysokim poziomie, z udziałem Rady Miasta. Zawsze na nich występował zespół wokально-instrumentalny muzyków krakowskich. Od 1620 do 1730 roku karmelici korzystali z usług kapeli katedralnej, a następnie kapeli jezuickiej.

W każdą środę o godzinie siódmej celebrowano mszę św. wotywną o św. Józefie przed łaskami słynącym obrazem. Członkowie arcybractwa przed mszą śpiewali „Officium albo godzinki do św. Józefa”. Muzyczny zespół wokально - instrumentalny wykonywał części stałe i zmienne mszy św. oraz kantaty na cześć św. Patriarchy. Arcybractwo zobowiązało się do zamówienia i odprawiania dwóch mszy św. co kwartał na cześć św. Józefa oraz do śpiewania przez muzyków w każdą środę litanii do tegoż świętego. Również w każdą środę Wielkiego Postu zaprowadzono nabożeństwo pasyjne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, ze śpiewem Męki Pańskiej (Gorzkie Żale) przez kapelę i pasyjnym kazaniem. Członkowie arcybractwa uczestniczyli w nim w pokutnych strojach ⁶⁵.

W 1797 r. rząd austriacki skasował klasztor karmelitów bosych w Krakowie. Na jego miejscu urządzono więzienie dla przestępców politycznych (obecnie Muzeum Archeologiczne), a kościół przebudował w XIX w. na pomieszczenia sądowe (obecnie Archiwum PAN). Wyrzuceni zakonnicy przenieśli łaskami słynący obraz św. Józefa do klasztoru ss. karmelitanek bosych przy ul. Kopernika 44. Tam pozostawał w ukryciu przez 135 lat, otaczany czcią przez siostry zakonne. W 1932 roku karmelici sprowadzili wizerunek do swego nowego klasztoru przy ul. Rakowickiej 18. Umieszczono go w oratorium zakonnym. W roku 1979 po stwierdzeniu tożsamości obrazu i zapoznaniu się z jego wspaniałą historią, zarząd klasztoru podjął decyzję wznowienia jego kultu, jako Patrona Miasta Krakowa. Decyzję tę zatwierdziła kapituła

klasztorna wszystkimi głosami 4 grudnia tegoż roku. Po przebudowaniu bocznego ołtarza w kościele (według projektu arch. Józefa Dutkiewicza) i po przeprowadzeniu konserwacji obrazu (przez mgr Cecylię Wójtowicz), w uroczystość św. Józefa Rzemieślnika, dnia 1 maja 1980 r. odbyła się intronizacja tegoż łaskami słynącego wizerunku i oddanie pod opiekę św. Józefa Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych.

Urzędowego wznowienia kultu św. Józefa patrona miasta Krakowa i ponownego oddania pod Jego opiekę wszystkich mieszkańców miasta dokonał w dniu 19 marca 1981 roku ks. Kard. Franciszek Macharski, Arcybiskup Metropolita Krakowski, w obecności duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego oraz mieszkańców miasta.

Nawiązując do dawnych tradycji postanowiono codziennie o godz. 7 rano odprawiać mszę św. przed ołtarzem św. Józefa, w każdą środę mszę wotywną o św. Józefie z homilią i nabożeństwem (od 1989-1996 głosił homilie w każdą środę o. Benedykt Belgrau OCD). Corocznie w uroczystość św. Józefa biorą udział przedstawiciele Rady Miasta Krakowa.

Kościół św. Józefa w Wadowicach

Klasztor św. Józefa w Wadowicach powstał z inspiracji o. Hieronima Gotti, generała zakonu, który w czasie wizytacji klasztoru w Czernej, zaproponował założenie klasztoru z alumnatem, jako warunek odrodzenia prowincji Ducha Świętego (po kasatach klasztorów), w oparciu o rodzime powołania. Po uzyskaniu wymaganych pozwoleń ze strony władz kościelnych i państwowych, w dniu 1 sierpnia 1892 roku przybyli z Czernej do Wadowic na nową fundację: o. Rafał Kalinowski – jako przełożony, o. Bartłomiej Diaz de Cerio – prefekt dla alumnów, br. Alojzy Rossel - kucharz i br. Izidor Wojdarski – furtian i zakrystian. Od Franciszka Foltina, właściciela drukarni i księgarni, wydzierżawili dom

⁶⁵ Tamże, s. 117.

przy ul. Zatorskiej 35. Adaptowali go do potrzeb klasztoru z internatem. 1 XI 1892 r. kard. Albin Dunajewski, bp krakowski, poświęcił im dom z kaplicą pod wezwaniem św. Józefa. W ołtarzu umieszczono stary obraz św. Józefa, pochodzący z klasztoru ss. Karmelitanek Bosych w Wilnie (obecnie znajduje się w ołtarzu kaplicy internatu).

W latach 1897-1899 na zakupionym terenie na *Górcze* wybudowano nowy klasztor, murowany z cegły prasowanej wraz z kościołem według planów wykonanych w Wadowicach (15 II 1898) przez budowniczego T. Praussa i inż. A. Kozłowskiego. Plany kościoła zostały znacznie skorygowane przez arch. Jordana z Wiednia. Ołtarze, ambona i Droga Krzyżowa zostały wykonane w snycerskich zakładach Ferdynanda Stuflessera w Tyrolu. Kościół trzynawowy, neoromański, lekko zwrócony fasadą na północny zachód o wymiarach zewnętrznych 17 x 28 m. Nawa główna czteroprzęsłowa. Sklepienia naw krzyżowe, podzielone gurtami, oparte na wspornikach, wzmocnionych zewnętrznymi skarpami.

Introdukcja zakonników do nowego klasztoru odbyła się 26 sierpnia, a konsekracja kościoła 27 sierpnia 1899 r. przez księcia Jana Puzyńkę, biskupa krakowskiego. Pierwszą mszę św. odprawił w tym kościele ks. Andrzej Klimczak, dziekan z Frydrychowic ⁶⁶.

Klasztor przez swoje kolegium humanistyczne i studia filozoficzne dla kleryków stał się kolebką powołań dla wskrzeszonej prowincji. Rozwija kult Matki Bożej Szkaplerznej, św. Józefa patrona klasztoru, św. Rafała Kalinowskiego i bł. Alfonsa Marii Mazurka.

Główny ołtarz wykonany z drzewa, malowany i złożony poświęcony jest św. Józefowi, patronowi świątyni. W pośrodku tabernakulum z wyłożonym tronem, z księgą o 7 pieczęciach i Barankiem na szczycie. Antepedium podzielono na trzy pola. Na środku w ornamencie równoramienny krzyż, po bokach płaskorzeźby: ofiara

⁶⁶ ZKBP, s. 575-584; P. F. NEUMANN OCD, *Die Unbeschuhten Karmeliten in Gallizien (1880-1911)*, Roma 1998, s. 201-219.

Izaaka i ofiara Melchizedecha. Nastawa architektoniczna, trzykondygnacyjna. W dolnej kondygnacji ponad predellą 2 płaskorzeźby: arka Noego na falach potopu i prorok Jonasz na brzegu morza z wielorybem. Środkowa kondygnacja ma kształt trójbramy tryumfalnej zwieńczonej archiwoltą; w środkowej, wyższej niszy – obraz św. Józefa (o wymiarach 1,30 x 2,75 m), malowany przez Franciszka Bergmana, w bocznych statuy św. Jana od Krzyża i św. Teresy od Jezusa. Ponad nimi na belkowaniach, w zwieńczeniu statuy śś. karmelitańskich Anioła i Magdaleny de Pazzis. Środkowa część retabulum zwieńczona arkadą z rzeźbą Boga Ojca na obłokach w otoczeniu aniołów.



25. Franciszek Bergman z Czech, Łaskami słynący obraz św. Józefa z głównego ołtarza kościoła Karmelitów Bosych w Wadowicach z 1899 r.

Klasztor zasłynął jako główne sanktuarium św. Józefa na terenie Ziemi Wadowickiej. Szczegółnej opieki św. Józefa doznał klasztor w czasie II wojny światowej. Po uwięzieniu przez gestapo o. Bogusława Woźnickiego OCD (29.08.1944) i po zesłaniu go do obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu za przynależność do AK i przechowywanie ulotek tej organizacji, groziły całej wspólnotie karne konsekwencje nie wyłączając koncentracyjnego obozu. Św. Józef uchronił klasztor przed tym niebezpieczeństwem. Szczególna Jego opieka okazała się w czasie walk frontowych o Wadowice w styczniu 1945 r. Niemiecka straż graniczna opuszczając gmach internatu podminowała cały klasztor i dla większego zniszczenia polała benzyną. Odważniejsi zakonnicy na czas zdołali poprzecinać druty łączące z minami. „Grad pocisków armatnich przelatywał nad klasztorem, padały i bomby lotnicze a figura św. Józefa stała na placu kościelnym, jakby urągając chichotowi granatów. A z niej św. nasz Opiekun w poważnej zadumie, wykuty w kamieniu, chociaż już przez blisko 50 lat opiekował się naszą *Górką* czekał jakby na tę straszą chwilę, by złożyć dowód naprawdę cudownej nad nami i naszym klasztorem opieki”⁶⁷.

W tym czasie pociski armatnie przebiły mury kościoła i wewnątrz nie eksplodowały. Sami żołnierze rosyjscy unieszkodliwiając je mówili, że Bóg to sprawił. Znaleźli też w garażu budynku Internatu, osobowy samochód niemiecki, w którym były założone bomby zegarowe. Niewiele czasu brakowało, aby eksplodowały. Żołnierze wykręcili zapalniki bomb a samochód zabrali. Uratowało to internat przed ruiną. Uratowanie klasztoru i życia zakonników w tym wielkim zagrożeniu działań wojennych, było wyraźną łaską św. Józefa. Stąd wspólnota klasztorna ufundowała w prezbiterium kościoła wotywną tablicę z podziękowaniem św. Józefowi za cudowną opiekę i za uratowanie

⁶⁷ AKWD 18, „Idźcie do Józefa,, ..., s. 1.

klasztoru przed zniszczeniem. Z tej też racji cała Kapituła Prowincjalna przybyła z Krakowa do Wadowic w niedzielę 18 kwietnia 1948 r., aby podziękować św. Józefowi za wszystkie łaski cudownej opieki w czasie wojny, oraz aby dokonać poświęcenia się Polskiej Prowincji Karmelitów Bosych św. Józefowi ⁶⁸. Na upamiętnienie tego aktu w prezbiterium wmurowano wotywno-dziękczynną tablicę – epitafium za uratowanie przez św. Józefa klasztoru w Wadowicach.

2. Kult liturgiczny i paraliturgiczny

Kult św. Józefa w polskiej prowincji kształtowany był wytycznymi władz kościelnych, zakonnych i inwencją promotorów poszczególnych konfraternii. Zgodnie z zarządzeniami centralnych władz zakonu w Rzymie z dnia 15 VI 1686 roku, we wszystkich domach klasztornych śpiewano w białych płaszczach I i II nieszpory, invitorium z hymnem na jutrznię, laudesy a capitulo, tercję oraz mszę św. w uroczystość św. Józefa (19 III) i w święto Opieki (III niedz. po Wielkanocy) ⁶⁹. Klasztor eremicki w Czernej zwolniony był ze śpiewu godzin liturgicznych w uroczystość św. Józefa. Pustelnicy w tym dniu śpiewali tylko coram Sanctissimo tercję i mszę św. Po mszy zgromadzenie udawało się z chóru zakonnego do kościoła i uczestniczyło w błogosławieństwie i schowaniu Najśw. Sakramentu ⁷⁰. Natomiast wspólnota pustelnicza na równi z innymi klasztorami bardzo uroczyście odprawiała liturgię Opieki św. Józefa. Śpiewano w białych płaszczach I i II nieszpory, w czasie których hebdomadariusz przewodniczył w kapie z asystą i akolitami. W czasie śpiewu Magnificat okadzał ołtarz. Tercję i mszę śpiewano coram Sanctissimo. Po południu

⁶⁸ Archiwum Klasztoru w Krakowie, Kronika klasztoru z lat 1947-1955, s. 13.

⁶⁹ AKC 12, *Observationes privatae consuetudinum* ..., s. 47.

⁷⁰ AKC 13, *Notata quaedam consuetudinum*, s. 5, 73.

eremici mieli nadzwyczajną kolację duchową z rekreacją ⁷¹. W 1718 r. Kapituła Prowincjalna w Warszawie wznowiła dawniejszą ordynację, że w uroczystość św. Józefa należy śpiewać we wszystkich klasztorach całe matutinum (godzinę czytań) i laudesy (jutrznie) a capitulo. Podobnie w święto Zaślubin NMP należy śpiewać tereję, mszę i nieszpory ⁷². Ordynacje te potwierdzono również w 1730 r. Definitorium Prowincjalne we Lwowie 7 X 1732 r. poleciło dostosować się do indultu pap. Benedykta XIII i załączyć wspomnienie o św. Józefie do laudesów i nieszpórów święta zaślubin NMP ⁷³.

W kościołach karmelitańskich już w 1 poł. XVII w. znane były godzinki do św. Józefa ⁷⁴. Śpiewano je w uroczystości odpustowe przed prymarią lub sumą. Główne nabożeństwa celebrowano zawsze z asystą i udziałem kapeli. Dnia 9 V 1637 r. Definitorium Prowincjalne w Przemyślu ustaliło, że zespoły instrumentalno-wokalne (kapele) mogą występować w kościołach prowincji Ducha Świętego w następujące uroczystości: Matki Bożej Szkaplerznej, św. Józefa, w niedzielę w oktawie Bożego Ciała, w dniu odpustu (patrona) kościoła, w ostatnią niedzielę zapustów i w następane dwa dni w czasie 40-godzinnego nabożeństwa ⁷⁵.

Uchwałę powyższą przypomniało znów Definitorium Prowincjalne w Lublinie 1655 r. ⁷⁶ oraz Definitorium Generalne w Placencji 1 maja 1725 roku ⁷⁷.

⁷¹ Tamże, s. 19.

⁷² AKC 20, Ordinationes tam generales, quam provinciales, k. 32.

⁷³ Tamże, k. 60.

⁷⁴ Najstarsze godzinki do św. Józefa wydali prawdopodobnie karmelici boski: „*Officium Josepha S. Patriarchy y Oblubienca Nayswiętszey Panny*”, Kraków 1624.

⁷⁵ Bibl. Ossol. Rkps 1877/II, Acta primi capituli generalis 1605-1729, k. 142.

⁷⁶ Bibl. PAN w Krakowie, Rkps 896, k. 3.

⁷⁷ Acta primi capituli generalis ..., k. 53.

Z chwilą erekcji bractw św. Józefa rozpoczęto w każdą środę tygodnia odprawianie mszy wotywniej o św. Józefie. Odprawiano ją o godz. 7 przed ołtarzem św. Patriarchy. Uczestniczyli w niej członkowie konfraternii. W roku 1679 Kapituła Prowincjalna zebrana w Krakowie w klasztorze śś. Michała i Józefa zatwierdziła wcześniejszą ordynację, aby we wszystkich klasztorach prowincji odprawiano w każdą środę tygodnia wotywę o św. Józefie w intencji wzrostu powołań do nowicjatu. Podobnie w każdą sobotę odprawiano mszę św. wotywną o Matce Bożej, prosząc o rozwój i pogłębienie życia duchowego prowincji. Za te msze nie wolno było przyjmować stypendium. Ordynacje te przypominano i powtarzano przez cały XVIII wiek ⁷⁸.

Na mocy indultu Kongregacji Obrzędów z dnia 11 VIII 1770 r. w każdą środę (z wyjątkiem świąt I i II klasy) odprawiano uroczystą mszę wotywną o św. Józefie z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, ze śpiewem „Chwała,, i „Wierzę” ⁷⁹. Według relacji o. Józefa Zwolińskiego, przeora klasztoru w Berdyczowie, na tej mszy występowali muzycy ze śpiewami przy akompaniamencie kapeli ⁸⁰.

W tym dniu we wszystkich kościołach karmelitów bosych w Polsce można było zyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami, na mocy przywileju Klemensa XIV z 22 XII 1769 roku ⁸¹. Już Urban VIII indultem z dnia 10 maja 1624 r. obdarzył odpustem zupełnym uroczystość św. Józefa, a Klemens XIII indultem z dnia 27 XI 1762 roku - święto Opieki ⁸².

Definitorium prowincjalne w dniu 13 X 1943 r. nawiązując do dawnej praktyki i zwyczaju prowincji przedrozbiorowej Polski, poleciło

⁷⁸ Tamże, k. 171; AP 10, Acta provinciae Sancti Spiritus, s. 9-10; AKC 20, Ordinationes..., k. 32, 38, 56.

⁷⁹ *Compendium breve thesauri sacrorum rituum...*, Berdiczoviae 1777, s. 131.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Tamże, s. 320-321.

⁸² Tamże, s. 315-320.

wszystkim klasztorom przywrócić tę tradycję i odprawiać we środy msze wotywny o św. Józefie, jako wotum wdzięczności za otrzymane łaski ⁸³. Do tej pory przepis ten jest aktualny i zachowany.

Poza mszą i oficjum, w klasztorach karmelitów i karmelitanek bosych urządzano różne nabożeństwa ku czci św. Józefa w postaci nowenny, oktawy, godzinek, litanii, koronki, septenny i modlitwy w różnych potrzebach życia oraz procesje. Niektóre nabożeństwa i modlitwy były odgórnie polecane. Tak np. Definitorium Prowincjalne we Lwowie, w myśl decyzji pap. Benedykta XIII, poleciło 1 V 1728 r. wszystkim podprzeorom klasztorów, aby do litanii do Wszystkich Świętych po wezwaniu: „Św. Janie Chrzcicielu”, włączyli: Św. Józefie, módl się za nami” ⁸⁴.

Dla większego ożywienia wśród wiernych kultu św. Józefa i św. Teresy od Jezusa, Definitorium Generalne (zebrane 1 V 1725 r. w Placencji) powzięło uchwałę, aby corocznie we wszystkich kościołach zakonu odprawiać nowennę przed tymi uroczystościami, według zwyczaju ojczystego i sposobu ustalonego przez rady prowincjalne ⁸⁵. Rozporządzenie to przypomniał prowincji i egzekwował o. Filip od św. Mikołaja, generał zakonu, w powizytacyjnych zarządzeniach w dniu 14 X 1729 r. Zaproponował on, aby przynajmniej w czasie wieczornego rozmyślenia, codziennie było wystawienie Najświętszego Sakramentu ze śpiewami hymnów i pieśni ku czci tych świętych ⁸⁶. Owocem tego zarządzenia było opracowanie i wydanie podręcznika do odprawiania tych nowenn. W jednym tomiku wydano w Lublinie 1734 r. nowennę do św. Teresy i św. Józefa: „Nowenna z cudzych krayów do Polski przyniesiona albo sposób dziewięć dniowego nabożeństwa do

⁸³ APKB w Czernej, AP 11, Acta Definitorii Provincialis, t. I, s. 966.

⁸⁴ AKC 20, Ordinationes..., k. 45.

⁸⁵ Tamże, k. 54.

⁸⁶ Tamże, k. 46; Acta primi capituli generalis, k. 210.

mniemanego oycy y opiekuna Pana Jezusa S. Jozefa”. Nowennę odprawiano przez 9 kolejnych dni poprzedzających uroczystość św. Józefa. Zazwyczaj odprawiano ją około godz. 17 z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z litaniami do św. Patrona, pieśniami, modlitwami, po których dołączano 9 razy Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu. Zamiast kazania można było czytać na każdy dzień rozważania. W odrodzonej prowincji praktykuje się nowennę przed uroczystością św. Józefa (19 III) we wszystkich klasztorach przez 9 śród z kazaniem w czasie liturgii eucharystycznej.

W dniu 3 II 1689 r. Definitorium Prowincjalne w Wiśniczu poleciło wszystkim klasztorom prowincji codziennie odmawiać po rannym i wieczornym rozmyślaniu antyfonę ku czci św. Józefa: „Joseph filii David ...” z werselem i modlitwą w intencjach tegoż Definitorium ⁸⁷. Widocznie zaniedbano wprowadzenia tej modlitwy, gdyż 25 X tegoż roku zarząd prowincji z bólem stwierdził, że polecenie nie zostało spełnione. Wobec tego ponownie zalecono wszystkim przełożonym, aby we wspólnotach odmawiano tę modlitwę ⁸⁸.

Poza eucharystycznymi procesjami w odpustowe uroczystości, we wszystkich klasztorach odbywały się w Boże Narodzenie procesje ze św. Józefem, z Matką Bożą i Dzieciątkiem Jezus. Wspomina o tym zwyczaju o. Innocenty od św. Mikołaja (Mateusz Niemczynowski), wieloletni eremita w Czernej (+ 1718) ⁸⁹.

Od 2 poł. XVII wieku w kościołach karmelitańskich ustalone były nabożeństwa ku czci św. Józefa, w formie septenny przez 7 kolejnych śród przed jego świętami. Nabożeństwo to zazwyczaj odprawiano po mszy wotywniej z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Polegało ono na rozważaniu 7 tajemnic radości i 7 boleści św. Józefa, oraz

⁸⁷ Bibl. Ossol. Rkps 1877/II, Acta primi capituli generalis, k. 210.

⁸⁸ Tamże, k. 211.

⁸⁹ AKC 13, Notata quaedam consuetudinum, s. 37.

odmówieniu 7 razy Ojcie nasz, tyleż Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu. W tym dniu zalecano spowiedź, Komunię św., ofiarowanie dobrych uczynków, jałmużnę oraz troskę o pogłębienie życia wewnętrznego. Septenny można było też praktykować w wymiarze 7 dni, 7 tygodni, miesięcy a nawet lat. W ostatnią środę odmawiało się modlitwę „ofiarowanie septenny” na zakończenie nabożeństwa.

Karmelici zalecali też do prywatnego odmawiania „Officium albo Godzinki o Józefie świętym”, „wianek liliowy” czyli koronkę, litanie, hymny, pieśni i modlitwy w każdej potrzebie.

Najstarsze wydanie Godzinek ukazało się w Krakowie w 1624 r. Wznowiono je w 1637 i 1645 r. Od poł. XVII wieku występują już we wszystkich modlitewnikach do św. Józefa. Natomiast w XVIII wieku występują różne warianty godzinek, np. o zaślubinach, na uroczystość Opieki, na tajemnicę oczekiwania Narodzenia Pana Jezusa, na pamiątkę ucieczki do Egiptu, na pamiątkę skonania św. Józefa, godzinki podczas septenny.

Różaniec ku czci św. Józefa występował w różnych formach w XVIII w. Najstarszy sposób odmawiania różańca podaje modlitewnik bractwa warszawskiego, opracowany przez o. Cezarego od Zbawiciela, podprzeora klasztoru. Modlitewnik ten zatytułowany: *Ascesis spiritualis pro Confraternitate s. Joseph*⁹⁰ ukazał się w Warszawie w 1669 r. Różaniec składał się z dwóch części. Każda miała 7 dziesiątków. Część I poświęcona była 7 boleściom, a część II – 7 radościom św. Józefa. Rozpoczynał się modlitwą wstępną. Następnie 3 razy Ojcie nasz, *Zdrowaś Maryjo* i *Wierzę*. Potem 1 raz *Ojcie nasz* i 10 razy pozdrowienie św. Józefa, ułożone na wzór pozdrowienia anielskiego. Na zakończenie *Te Deum* i modlitwa do św. Józefa. Ponieważ ten różaniec w swej konstrukcji wzorowany był na maryjnym różańcu, dominikanie w obawie

⁹⁰ *Ascesis spiritualis pro Confraternitate S. Joseph, Sponsi Beatae Virginis Mariae (...)*
Anno Dni 1669, Varsoviae, Typis Elertianis, 12°, ss. XVII nlb., 153. (Estr XII, 247).

przed konkurencją oskarżyli karmelitów w Kongregacji Obrzędów o brak ortodoksyjności w tej formie modlitwy. Na krótki czas modlitewnik znalazł się w indeksie książek zakazanych. Po udokumentowaniu i wyjaśnieniu przez o. prowincjała Sebastiana Bolskiego, że modlitewnik nie zawiera żadnych błędów dogmatycznych oraz jest w powszechnym użyciu katolickich wspólnot zachodniej Europy, Kongregacja wyjaśniła, że różaniec św. Józefa może służyć do prywatnego odmawiania⁹¹.

W karmelitańskich modlitewnikach z XVII – XVIII w. pojawiło się kilka wariantów litanii do św. Józefa. „Septennał siedmiorakiego nabożeństwa” wydany w Krakowie 1729 r.⁹² podaje „Litanię do św. Józefa z oyców Kościoła”, „Litanię do św. Józefa z Pisma św.”, oraz „Litanię o krewnych Jezusa, Maryi i Józefa św.” Litanię odmawiano w każdą środę po mszy wotywniej oraz w czasie nowenny i septenny. Od 1943 roku odmawia się ją codziennie we wszystkich klasztorach Prowincji Ducha Świętego, na zakończenie modlitwy myślniej po południu.

Źródłem do poznania rozwoju kultu św. Józefa oraz do głębszej analizy form nabożeństw są modlitewniki, wydawane przez karmelitów bosych dla bractwa. Częstotliwość ich wydań jest wskaźnikiem wielkiego zapotrzebowania oraz dynamiki bractw św. Józefa w społeczeństwie. Autorami modlitewników najczęściej byli promotorzy bractw. Ich kolportażem zajmowało się bractwo. Świadczy o tym ogłoszenie na końcu modlitewnika „Septennał” z 1729 r.: „Tey Xsiążki dostanie u brackiego Bractwa Józefa świętego”. Większość nakładu wędrowała do bractw przy klasztorach prowincji. Z XVII i XVIII wieku udało się ustalić tytuły 32 modlitewników do św. Józefa, wydanych przez

⁹¹ Cz. GIL OCD, op. cit., s. 258.

⁹² [Arnoldus a Jesu Maria]: *Septena sacra to iest na siedem szród o siedmiu radosciach y bolesciach nabożeństwo do mniemanego Oycy Słowa Przedwiecznego Syna Bozego Chrystusa Jezusa (...)*, W Krakowie, w druk. Mikołaja Aleksandra Schedla J. K. M. Ord. Typ. R.P. 1687, 12^o, ss. nłb. 12, 120, 1 miedzioryt św. Rodziny. (Estr nie zna).

karmelitów bosych w Polsce. Z tej liczby przypada 19 modlitewników na klasztor św. Michała i Józefa w Krakowie, w którym znajdowało się sanktuarium św. Józefa Patrona Miasta Krakowa⁹³.

3. Bractwa św. Józefa

Dynamiczny rozwój kultu św. Józefa w 2 poł. XVII wieku posiada swe uzasadnienie w zaprowadzeniu bractw tegoż świętego przy wszystkich niemal klasztorach karmelitów bosych w Polsce. Początki Bractwa św. Józefa sięgają XIV w. Najstarsze stowarzyszenie żeńskie pod patronatem św. Józefa powstało w Awinionie. W 1485 r. przy kościele karmelitów w Kolonii powstała sodalicja św. Józefa. W XVI wieku powstało w Rzymie arcybractwo stolarzy i związek artystów cechowych pod patronatem tegoż świętego⁹⁴. Pod wpływem lektury dzieł św. Teresy od Jezusa, Izabela, córka Filipa II, króla hiszpańskiego, wraz ze swym mężem Albertem, arcyksięciem austriackim, postarali się o zezwolenie Stolicy Apostolskiej na założenie bractwa św. Józefa w Gandawie i u karmelitów bosych w Antwerpii. Za ich przykładem cesarz Ferdynand III ufundował bractwo przy kościele karmelitów bosych w Pradze 1657 roku⁹⁵.

Pierwsze bractwa św. Józefa na terenie Polski zaprowadzili karmelici bosy przy swoich klasztorach. Świadczą o tym wyraźnie

⁹³ Wykaz modlitewników zob. B.J. WANAT, *Kult św. Józefa*, op. cit., s. 42-44, 124-128. Na 32 modlitewników K. Estreicher w swojej Bibliografii nie notuje 21.

⁹⁴ Tarcisio STRAMARE, *Giuseppe Sponso di Maria*, [w:] *Bibliotheca sanctorum*, vol. VI, kol. 1279-1287; G. MILONE CSI, *Origine e primi sviluppi dell'Arciconfraternita di di san Giuseppe del Falegnani in Roma*, „Estudios Josefinos”, n. 61-62 (1977), 691-749.

⁹⁵ *Skarbu niedawno odkrytego dostatki to iest Bractwo S. Józefa przez Oyców Karmelitów Bosych, nowo do Polskiej wprowadzonego (...)*, w Krakowie, w Drukarni Woyciecha Siekielowica J. K. M. Typogr. 1669. (Estr nie zna).

pierwsze modlitewniki dla bractwa warszawskiego ⁹⁶, a szczególnie krakowski modlitewnik pt. „Skarbu niedawno odkrytego dostatki, to jest Bractwo S. Józefa przez Oycow Karmelitów Bossych, nowo do Polskiewy wprowadzonego” ⁹⁷. Pierwsze bractwo erygowano przy klasztorze Matki Bożej Szkaplerznej w Lublinie, dnia 6 VI 1666 roku ⁹⁸.

Dnia 18 marca 1669 r. na mocy brewe pap. Klemensa IX zaprowadzono bractwo św. Józefa przy kościele ŚŚ. Michała i Józefa w Krakowie. 1 VI tegoż roku powstało bractwo w Warszawie, 11 VIII w Poznaniu, w Przemysłu, we Lwowie oraz w Wilnie przy Ostrej Bramie. W tym ostatnim introdukcja bractwa odbyła się z kościoła św. Kazimierza. Kazanie wygłosił o. Cyprian od Matki Bożej ⁹⁹. Jeszcze w tym samym roku na założenie bractwa zezwolenie pap. Klemensa IX uzyskały klasztory w Głębokiem i Wiśniczu (brewe z 29 XI) oraz w Kamieńcu Podolskim (brewe z 29 XI). Erekcje i introdukcje bractw do tych klasztorów odbyły się w 1670 roku. W XVIII wieku erygowano bractwa św. Józefa w Wiśniowcu, Berdyczowie (brewe Benedykta XIV z 3 VI 1752 r., *admissa* bpa Kajetana Sołtyka z 20 IV 1753 roku) ¹⁰⁰, w Zagórzcu, Miadziolo (brewe Klemensa XIV z 1767 r.) ¹⁰¹, Zakrzewie, Kupinie (brewe Benedykta XIV z 1752 r.) ¹⁰², Milatynie i Kownie ¹⁰³.

Bractwo jest zrzeszeniem wiernych, kanonicznie erygowanym, pozostającym pod zwierzchnictwem ordynariusza. Celem bractwa św.

⁹⁶ *Ascesis spiritualis*, zob. przypis nr 85.

⁹⁷ *Skarbu niedawno odkrytego niedostatki*, zob. przypis nr 90.

⁹⁸ *Historia conventualis*, s. 156.

⁹⁹ AKO 1, *Cronica conventus vilmensis*, s. 166.

¹⁰⁰ AKB 2. Opis kościoła, k. 23.

¹⁰¹ ZKBP, s. 560.

¹⁰² *Tamże*, s. 539.

¹⁰³ AGAD w Warszawie, Dokumenty pergaminowe, sygn. nr 6286, Klemens XIII w dniu 12 V 1767 r. nadaje ołtarzowi bractwa św. Józefa w kościele Karmelitów Bosych w Kownie łaskę ołtarza uprzywilejowanego za zmarłych.

Józefa jest rozszerzanie jego kultu przez własne nabożeństwa, ćwiczenia duchowne, a szczególnie przez naśladowanie jego cnót i dzieła miłości.

Do erekcji bractwa wymagało się zezwolenia papieskiego, zawierającego normy prawne, odpusty i przywileje dla jego członków. Uzyskane brewe przedkładało się ordynariuszowi miejsca, który stwierdzał autentyczność dokumentu, przyjmował go (*admissa*) i wyrażał zgodę na erekcję. W ustalonym dniu odbywało się wprowadzenie bractwa (*introductio*) w uroczystej procesji (najczęściej z innego kościoła), przy udziale duchowieństwa, bractw, stowarzyszeń, cechów i licznych wiernych. Zazwyczaj w procesji niesiono statwę lub obraz św. Józefa.

Struktura organizacyjna bractwa opierała się na normach konstytucji Klemensa VIII *Quaecumque* z 7 grudnia 1604 roku¹⁰⁴.

Posiadało ono swój statut i zarząd. Promotorem lub dyrektorem bractwa był przełożony domu albo zamianowany przez niego kapłan. Delegowany promotor podlegał całkowicie przełożonemu klasztoru we wszystkich sprawach, zarówno duchownych jak i materialnych, dotyczących bractwa¹⁰⁵. Obowiązkiem promotora było kierowanie konfraternią, przewodniczenie zebraniom, głoszenie konferencji i homilii w czasie nabożeństw i mszy brackich oraz słuchanie spowiedzi. Posiadał też jeden klucz od brackiej kasy¹⁰⁶. Co roku na sesji nadzwyczajnej, w uroczystość św. Józefa lub Zaślubin NMP, odbywały się wybory zarządu bractwa. Składał się on z następujących urzędników:

- a) Przełożony zwany prefektem, który czuwał nad zachowaniem ustaw, posiadał bracką pieczęć.
- b) Zastępca przełożonego zwany wiceprefektem.

¹⁰⁴ Bull. carm. III (1718), s. 326-330.

¹⁰⁵ Bibl. Narod. Zakł. im. Ossolińskich we Wrocławiu, rkps 1877/II, Acta primi capituli, s. 225.

¹⁰⁶ *Skarbu niedawno odkrytego dostatki*, op. cit., s. A⁷.

- c) Sześciu lub ośmiu radnych zwanych konsultorami.
- d) Skarbnik. Obowiązkiem jego było przyjmowanie ofiar i składek, prowadzenie listy ofiarodawców oraz księgi dochodów i rozchodów. Posiadał drugi klucz do kasy.
- e) Sekretarz lub pisarz prowadził księgę spraw i protokołów zebrań.

Oprócz wymienionych były jeszcze niższe urzędy i stałe obowiązki jak: zakrystian – opiekujący się ołtarzem i kaplicą bractwa; czuwał on nad naczyniami i szatami liturgicznymi; chorąży – nosił chorągiew na procesjach i pogrzebach zmarłych członków bractwa; marszałkowie – pilnowali porządku w czasie nabożeństw i procesji; wizytatorowie chorych – opiekowali się chorymi, sprowadzali im lekarza, kapłana z posługą duszpasterską.

Bractwo posiadało trzy urzędowe księgi:

- a) członków bractwa, do której wpisywano nazwiska, imiona oraz datę przyjęcia;
- b) elekcji i akt bractwa oraz protokoły zebrań;
- c) dochodów i wydatków, kontrolowaną i podpisywaną co trzy miesiące przez zarząd klasztoru oraz przez wizytatorów prowincjalnych i generalnych.

Kapituła prowincjalna zebrana w klasztorze śś. Michała i Józefa w Krakowie w 1691 roku zarządziła, aby bracka kasa była zamykana na dwa różne zamki i klucze, z których jeden ma posiadać przełożony domu, a drugi skarbnik bractwa. Jeden bez drugiego nie może otwierać kasy. Również polecono wszystkim bractwom, aby na kongregacje wyborcze sporządzano inwentarze rzeczy i pieniędzy¹⁰⁷.

Ustawy bractwa zobowiązywały członków do następujących powinności:

- a) Osobiste nabożeństwo do św. Józefa oraz rozszerzanie tego nabożeństwa w otoczeniu.

b) Posiadanie w mieszkaniu lub przy sobie wizerunku św. Józefa, polecenie św. Józefowi wszystkich czynności dnia rano i wieczorem.

c) Udział w uroczystościach i nabożeństwach brackich w takie święta jak: św. Józefa (19 III), Zaślubin NMP (23 I), Opieki św. Józefa (III niedziela po Wielkanocy), Matki Bożej Szkaplerznej (16 VII) i św. Teresy od Jezusa (15 X). Ponadto ustawy zalecały, aby członkowie bractw ze szczególnym nabożeństwem obchodzili wszystkie święta Matki Bożej, Oblubienicy św. Józefa oraz tzw. święta kwartalne, przypominające tajemnice z życia św. Józefa, zgodnie z przywilejem udzielonym przez pap. Klemensa IX. Są nimi:

- Oczekiwanie narodzenia Chrystusa (ostatnia niedziela Adwentu),
- Ucieczka do Egiptu (niedziela zapustna),
- Znalezienie Dzieciątka Jezus (I niedziela po Wielkanocy),
- Zaśnięcie św. Józefa (niedziela po św. Bartłomieju).

d) W kaplic brackiej mają być odprawiane 4 msze żałobne w roku za zmarłych członków konfraterni.

e) Członków bractwa obowiązywał udział w każdej środę we mszy wotywniej o św. Józefie.

Przyjęcia członków do bractwa dokonywał o. promotor. Wymagana była spowiedź i Komunia św. w dniu przyjęcia. Imiona i nazwiska wpisywano do księgi członków. Kandydaci przed ołtarzem św. Józefa odmawiali akt oddania się temu świętemu, a przyjmujący kapłan – przepisane modlitwy. Do konfraterni mogli należeć przykładni katolicy, kobiety i mężczyźni. W każdym dniu mieli obowiązek odmawiać 7 razy Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo i Chwała Ojcu na pamiątkę siedmiu radości i boleści św. Józefa.

Bractwo to na przestrzeni 200 lat było jedną z udanych form duszpasterstwa, mającego na celu pogłębienie życia religijnego i

¹⁰⁷ Acta primi capituli generalis, s. 226.

wewnętrznego. Przyczyniło się ono w znacznej mierze do ożywienia religijności w ojczyźnie. Dynamiczny jego rozwój rozpoczął się w 2 poł. XVII wieku i utrzymywał się przez cały XVIII wiek aż do okresu kasaty klasztorów. W XVIII wieku w niektórych klasztorach bractwa św. Józefa połączyły się z bractwem Matki Bożej Szkaplerznej, posiadając wspólny zarząd, kasę, zapisy funduszowe i wspólne nabożeństwa.

Kapituły prowincjalne od końca XVII wieku aż do połowy XVIII wieku przypominały starą ordynację, żeby promotorami bractwa św. Józefa byli aktualni przełożeni klasztorów. Z największą troską polecano i przypominano im obowiązek rozwijania kultu św. Józefa przez uroczyste organizowanie jego świąt, szczególnie Opieki św. Józefa i Zaślubin NMP¹⁰⁸. Kapituły polecały również przełożonym, aby co roku osobiście przewodniczyli w kongregacji wyborczej zarządu konfraterni. Pozwalano jednak z ważnych powodów zlecać obowiązek promotora roztropnym i odpowiedzialnym kapłanom, ale posiadali oni władzę ograniczoną, podlegając we wszystkim miejscowym przełożonym¹⁰⁹.

W XIX wieku wraz z likwidacją klasztorów przez zaborców przestały istnieć również bractwa św. Józefa. Jedyne klasztor, ocalały w Czernej, pierwotnie nie posiadał bractwa z racji swego przeznaczenia na erem. Dopiero w marcu 1906 roku założono w tym klasztorze konfraternię św. Józefa. Jej statut zatwierdził kard. Jan Puzyna 31 marca 1906 roku¹¹⁰. Dnia 24 kwietnia tegoż roku Arcybractwo św. Józefa przy kościele św. Rocha w Rzymie kanonicznie erygowało i agregowało bractwo św. Józefa przy kościele Karmelitów Bosych w Czernej,

¹⁰⁸ Z akt Kapituły Prowincjalnej w Przemyślu 1691 r., w Warszawie 1718 r., w Przemyślu 1724, 1727, 1730 r., w Berdyczowie 1760, w Przemyślu 1766 i 1769 r., w Lwowie 1775 r. Zob. *Acta primi capituli generalis*, op. cit., s. 171; AKC 20, *Ordinationes*, k. 32, 37, 38, 43, 44, 45, 55; AP 10. *Acta provinciae S. Spiritus*, s. 9, 33, 50, 78.

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ APKB w Czernej, Rkps 322, *Wiadomość o Bractwie św. Józefa w kościele OO. Karmelitów Bosych w Czernej (...)* zebrał o. R[omuald] k. b.

udzielając mu wszystkich łask duchowych, przywilejów i odpustów dla jego członków ¹¹¹. Św. Pius X w dniu 22 maja 1906 r. obdarzył odpustem zupełnym (pod zwykłymi warunkami) członków tegoż bractwa: w dniu przyjęcia, w godzinę śmierci, 23 stycznia oraz cztery razy w roku w dniach wyznaczonych przez ordynariusza ¹¹². Zasłużonym promotorem tego bractwa był o. Jan Chrzyciel od Najśw. Serca Jezusa (Bouchaud), magister nowicjatu. Do księgi przyjęć na członków bractwa wpisało się całe zgromadzenie ojców karmelitów bosych, sióstr karmelitanek bosych w Przemysłu, ojców kamedułów z Bielan w Krakowie, 45 zelatorek i zelatorów z różnych miejscowości Śląska i okolic Czernej. Działalność jego była dynamiczna, szczególnie do 1920 roku. W tym czasie w jego szeregach zapisało się ok. 8872 członków przeważnie ze Śląska. W latach 1920 – 1959 przyjęto do bractwa około 650 osób ¹¹³.

Dnia 18 kwietnia 1911 roku erygowano bractwo św. Józefa przy klasztorze karmelitów bosych w Wadowicach. Na mocy brewe pap. Piusa X z dnia 22 lipca 1921 roku otrzymało ono tytuł arcybractwa z prawem agregowania wszystkich bractw Św. Józefa, zakładanych na terenach byłego państwa polskiego, oraz przy klasztorach polskich na Syberii i w Ameryce ¹¹⁴. Kościół i klasztor pod wezwaniem św. Józefa wnet stał się centralnym sanktuarium św. Patriarchy w całej okolicy wadowickiego powiatu.

W uroczystość św. Józefa 19 marca 1926 roku o. Antoni od Dzieciątka Jezus (Andrzej Foszczyński), przeor klasztoru w Krakowie przy ul. Rakowickiej wznowił arcybractwo św. Józefa, istniejące dawniej przy kościele ŚŚ. Michała i Józefa. Organizacyjnie podzielono go teraz

¹¹¹ Tamże, dypl. 126.

¹¹² Tamże, dypl. 17.

¹¹³ AKC 384/1, Bractwo św. Józefa.

¹¹⁴ Oryg. dokument brewe znajduje się w Archiwum Klasztoru w Wadowicach.

na 21 kół, w tym 3 koła stanowili mężczyźni a 18 kobiety. Każde koło miało swego zelatora.

W 1927 roku założono bractwo św. Józefa w Lublinie, a w 1938 roku we Lwowie, agregowane do Wadowic. W Lublinie oprócz nabożeństw prowadzono akcje charytatywne i dobroczynne. Bractwo miało swoją biblioteczkę, liczącą w 1949 roku 516 tytułów, z której korzystało 86 stałych czytelników¹¹⁵. Od 1949 roku bractwa w swej organizacyjnej strukturze przestały istnieć. Władze komunistyczne Polski Ludowej zabroniły wszelkiej działalności bractw kościelnych i struktur organizacyjnych. Pozostały tylko nabożeństwa do św. Józefa w kościołach.



26. Obraz św. Józefa z kościoła Karmelitów Bosych w Lublinie z XVIII w.

¹¹⁵ Archiwum Klasztoru w Lublinie, Księga do zapisywania protokołów zebrań Bractwa św. Józefa w Lublinie w latach 1931 – 1949.

V. ANEKSY

1. Akt poświęcenia się Prowincji Ducha Świętego Karmelitów Bosych św. Józefowi, dokonany przez uczestników Kapituły Prowincjalnej 18 kwietnia 1948 roku w Wadowicach, pod przewodnictwem prowincjała o. Anzelma od św. Andrzeja Corsini (Macieja Gądka)¹¹⁶.

Z głęboką pokorą upadamy przed Tobą, o św. Józefie! Uwielbiamy wielkość Twoją i tę niezrównaną chwałę, jaką Cię Bóg przyozdobił! Ciebie wybrał ze wszystkich ludzi na przybranego swego Ojca i Opiekuna. Ciebie przeznaczył na Oblubieńca Niepokalanej swojej Matki. Tobie powierzył losy swego dzieciństwa na ziemi, zabezpieczenia swego i swojej Matki czystej. Dla tych tytułów ozdobił duszę Twą bogactwem łask i świętości. Z jakąż więc radością uznajemy Twą wielkość i korzymy się przed nią ! Z aniołami, z świętymi w niebie i na ziemi, z całym Kościołem świętym uwielbiamy Cię i składamy Ci cześć, że bez miary swoje dary na Ciebie, o święty Józefie, Bóg raczył rozlać !

Lecz inna jeszcze myśl i inne uczucie sprowadziło nas dzisiaj tu, przed Twój łaskami słynący obraz w tym naszym kościele – głęboka wdzięczność za niezliczone Twoje łaski, dobrodziejstwa i za Twą potężną i prawdziwie ojcowską opiekę nad całym naszym zakonem, a zwłaszcza nad naszą polską prowincją i nad tutejszym klasztorem. Od samego początku odnowienia naszego zakonu przez św. M. N. Teresę Tyś się okazywał prawdziwym naszym Ojcem ! Bronieś dzieci Karmelu przed niebezpieczeństwami, byłeś dla nich wzorem głębokiego życia wewnętrznego, cichości, pokory i pracy w ukryciu ! Toteż cały nasz Zakon Terezański kochał Cię i czcił jako najlepszego i najukochańszego Ojca !

¹¹⁶ Archiwum klasztoru w Krakowie, Kronika klasztoru OO. Karmelitów Bosych od roku 19447 – 1954, s. 13-16.

I u nas w Polsce otaczałeś nasz Zakon zawsze przedziwnie ojcowską opieką.

Dowodem była ta serdeczna ufność, z jaką się ojcowie nasi odnosili zawsze do Ciebie. Większość naszych klasztorów Twoim wezwaniem się chlubiła. Kwitnące arcybractwa przy naszych kościołach – skupiały w sobie liczne rzesze Twoich czcicieli. I w czasie ostatniej zawieruchy wojennej otaczałeś nas swoją opieką. Mimo ciężkich warunków przetrwaliśmy (...) ¹¹⁷. Zwłaszcza tutejszy klasztor zachowałeś wprost cudownie przed zakusami wroga broniąc ojców, braci i naszych młodych kleryków przed zaborczymi planami okupanta i w czasie działań wojennych zachowałeś klasztor przed zniszczeniem.

Za te wszystkie niewymowne dobrodziejstwa składamy Ci dziś serdeczną podziękę i wyrażamy największą wdzięczność!

Aby Ci dać dowód trwałej i niewygasłej wdzięczności, o Przybrany Ojczy Jezusowy i ukochany nasz Patronie, my wszystkie dzieci Karmelu polskiego, klasztory ojców, sióstr i wszyscy zrzeszeni w III Zakonie Matki Bożej z Góry Karmelu – oddajemy się dzisiaj Tobie na wierną i trwałą służbę. Tobie, który złożyłeś Bogu najdoskonalszą ofiarę z siebie i pragniesz pozyskać Chrystusowi serca – oddajemy nasze serca i dusze, byś je zachował w czystości i miłością Bożą rozpałał. Oddajemy Ci nasze myśli, pragnienia, uczucia i zamiary, żebyś nimi rządził i podnosił je do pożądania rzeczy wiekuistych i nieprzemijających. Przymierzamy iść wiernie w Twoje ślady i naśladować Cię w cichej pracy dla Boga, w umiłowaniu życia wewnętrznego, w ukochaniu Dzieciątka Jezus i Jego Matki Najświętszej .

Pragniemy i ślubujemy uważać Cię zawsze za ukochanego Ojca i Przewodnika na drodze do doskonałego umiłowania Boga, które jest celem naszego życia i naszego powołania karmelitańskiego!

¹¹⁷ Rkps nieczytelny. Nie odczytano końcówki zdania.

Przyjmij, o najukochańszy Józefie św. ten akt naszej wdzięczności i naszego oddania! Weź w opiekę przemożną i ojcowską wszystkie domy naszych trzech zakonów, wszystkie dzieci Karmelu, ojców, braci i siostry i prowadź nas drogą życia wedle ducha Karmelu! Od wieków nie słyszano, byś kogoś opuścił, kto Twej pomocy wzywa, więc ufamy, że i naszych błagań nie odrzucisz i jak do tego czasu, tak i nadal bronić nas będziesz, o najdzielniejszy nasz obrońco w walce z mocami ciemności!

Kłęcząc tu przed Majestatem Bożym składami Ci tę prośbę i ufamy, że ją przyjmiesz przez Tego, który był Twym Synem przybranym, Jezusa Chrystusa, Pana naszego, który z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

2. Akt oddania się mieszkańców Krakowa pod opiekę świętego Józefa, Głównego Patrona Miasta dokonany przez J. Em. Ks. Kard. Franciszka Macharskiego, Metropolitę Krakowskiego (19 marca 1981) r.¹¹⁸

Święty Józefie, mniemany Ojciec Boga Wcielonego, najwierniejszy Oblubieńczy Bogarodzicy Dziewicy Maryi, Królowej i Matki naszej! Oto dziś cały Kraków dawna stolica królów polskich, przez swych delegatów i Zwierzchników Kościoła lokalnego przybywa do Ciebie! Sprowadza nas tutaj przed Twój łaskami wstawiony obraz, głęboka wdzięczność za niezliczone Twoje łaski, dobrodziejstwa i za Twą potężną - prawdziwie ojcowską opiekę nad naszym miastem. Praojcowie nasi już od XI wieku (*benedykcjonal wawelski* z XI w.) wzywali Twojej pomocy. Na przestrzeni stuleci stawiali Ci ołtarze i wznosili świątynie. Wielkim i szczególnym pomnikiem naszej zażyłości w ciągu 300 lat jest ten, Twój, łaskami słynący wizerunek z najstarszego Twego sanktuarium w krakowskim grodzie. Jest on znakiem naszego zaufania, a Twojej potężnej opieki i obecności pośród nas na przestrzeni wieków. Do Ciebie przychodziły wszystkie stany i warstwy społeczne Krakowa. W chwili największego zagrożenia, zniszczenia miasta przez nieprzyjaciół, zarazy i głód, ojcowie miasta wraz z duchowieństwem szukając ratunku w nieszczęściu, za zgodą pap. Klemensa XI, jednogłośnie Ciebie obrali i ogłosili głównym patronem całego Krakowa (11 V 1715). Przed Twym wizerunkiem całe miasto, dawna królewska stolica, pod

¹¹⁸ W B.J. WANAT OCD, *Kult św. Józefa*, op. cit., s. 191 – 193.

przewodnictwem ks. bpa Kazimierza Łubieńskiego, oddało się pod Twoją przemożną opiekę i pomoc we wszystkich potrzebach.

Dziś, po 180 latach od chwili gdy zaborcza ręka zniszczyła Twoje pierwotne sanktuarium na Podzamczu, wznawiamy pamięć i świadomość Twojego patronatu nad naszym miastem i intronizujemy ten historyczny, łaskawy wizerunek, jako znak Twojej nieprzerwanej obecności wśród nas, oraz naszej miłości, wdzięczności i zaufania.

Przychodzimy do Ciebie w trudnej chwili przebudzenia narodowej świadomości, odpowiedzialności i solidarności w trosce o dobro naszej Ojczyzny, a równocześnie w chwili wielkiego zagrożenia pokoju, społecznego ładu i ekonomicznego kryzysu.

Za przykładem naszych praojców oddajemy pod Twoją opiekę cały stary i nowy Kraków, ze wszystkimi osiedlami, mieszkańcami, zakładami pracy, instytucjami kościelnymi i państwowymi. W szczególności polecamy Ci nasze seminaria duchowne, nowicjaty, domy zakonne, parafie, uczelnie, szkoły, wszystkie szpitale i służbę zdrowia, sierocińce, domy dziecka, zakłady specjalne z obłożnie chorymi. Oddajemy Ci cały Lud Boży, umiłowanych braci i siostry, młodzież i dzieci.

Przyrzekamy zawsze uznawać Cię za ukochanego Ojca i przewodnika na drodze doskonałego umiłowania Boga i bliźnich. Pragniemy nadal głosić Twoją cześć i ukazywać Twoją rolę w tajemnicy Chrystusa i Kościoła.

Potężny Patronie miasta Krakowa! Przyjmij ten akt naszego zawierzenia. Zjednocz w wierze i miłości Chrystusowej wszystkich mieszkańców starego i nowego Krakowa. Czuwaj nad ich bezpieczeństwem życia. Naucz wszystkich pracodawców norm sprawiedliwości, a rzemieślników i pracowników rzetelności i

uczciwości w pracy. Ukaż rodzinom, nękanym niezgoda, egoizmem, alkoholizmem, drogę powrotu do godności dzieci Bożych. Bądź wzorem wierności, trzeźwości i sprawiedliwości dla wszystkich ojców rodzin. Doprowadź do zjednoczenia rozbite małżeństwa i rodziny, a osieroconym i pokrzywdzonym dzieciom przywróć dom rodzinny, by mogły się rozwijać w atmosferze szczęścia rodzinnego oraz wzrastać w łasce u Boga i u ludzi. Oddal od nas grożące niebezpieczeństwo głodu. Wyprowadź nas z chaosu i społecznego zamętu na drogę Chrystusowej prawdy, miłości, sprawiedliwości i pokoju.

Przemózny Opiekunie Kościoła Świętego! Jak niegdyś broniłeś Dziecię Jezus i Jego Niepokalaną Matkę, tak dziś broń Kościół Święty przed wszystkimi zakusami szatana. Ulecz jego bolesne rany spowodowane przez kontestację, niewiarę, etyczny liberalizm, pychę, apostazję i terroryzm. Oddajemy Ci pod szczególną opiekę naszego umiłowanego rodaka - Ojca św. Jana Pawła II, który z Twego krakowskiego grodu, powołany został do objęcia steru Łodzi Piotrowej. Wyjednaj Mu potrzebne łaski i siły, aby zagubioną ludzkość mógł doprowadzić do wolności dzieci Bożych i związać ją węzłami jedności wiary i miłości z Jezusem Chrystusem, przez Niepokalaną Maryję, Matkę Kościoła i Twoją Oblubienicę. Amen.

Święty Józefie, Patronie Krakowa - módl się za nami.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE

A. ARCHIWUM PROWINCJI KARMELITÓW BOSYCH W CZERNEJ (APKB)

1. Archiwum Prowincjalne (AP)

Dyplomy: 17, 51, 86, 126.

AP 1 Fasciculus annorum Provinciae Spiritus Sancti Carmelitarum Discalceatorum in Regno Poloniae (1604-1649).

AP 7 Acta Capituli Generalis Fratrum Carmelitarum Discalc. ab anno 1605-1644.

AP 10 Acta Provinciae Sancti Spiritus ab anno 1760-1793 et 1808.

AP 11 Acta Definitorii Provincialis provinciae S. Spiritus.

AP 27 Cathalogii religiosorum et monialium Provinciae Polonae Spiritus Sancti Carmelitarum Discalceatorum Ord. Beatissimae V. Mariae de Monte Carmelo ab anno 1770 ad 1900.

2. Archiwum Klasztoru Niepokalanego Poczęcia w Krakowie (ANPK)

ANPK 2, Liber foundationis conventus cracoviensis.

3. Archiwum Klasztoru w Lublinie (AKL)

AKL 23 Księga do zapisywania protokołów zebrań Bractwa św. Józefa w Lublinie w latach 1931–1949.

4. Archiwum Klasztoru w Poznaniu (AKP)

AKP 1 Historia conventualis. 1618-1756.

5. Archiwum Klasztoru Ostrobramskiego w Wilnie (AKO)

AKO 1 Cronica conventus vilmensis.

6. Archiwum Klasztoru w Czernej (AKC)

AKC 12 Observationes privatae consuetudinum.

AKC 13 Notata quaedam consuetudinum.

AKC 20 Ordinationes tam generales, quam provinciales. 1686-1778.

AKC 384/1 Bractwo św. Józefa.

- 7. Archiwum Klasztoru w Berdyczowie (AKB)**
AKB 2 Opis kościoła i klasztoru OO. Karmelitów Bosych w Berdyczowie dokonany w czasie wizyty generalnej Michała Pałuckiego ...
- 8. Archiwum klasztoru w Wiśniczu (AKWI)**
AKWI 1 Acta capituli conventus visnicensis.
- 9. Archiwum Klasztoru w Warszawie (AKW)**
AKW 1 Liber foundationis conventus varsaviensis. 1643-1718.
- 10. Archiwum Klasztoru w Wadowicach (AKWD)**
AKWD 18 „Idźcie do Józefa”, Wadowice 19 III 1945 r.
- 11. Archiwum Akt Prowincji (AAP)**
AAP 1 Inventarium Archivii
- 12. Zbiory i spuścizny zakonników**
Rkps 322 Wiadomość o Bractwie św. Józefa w kościele OO. Karmelitów Bosych w Czernej (...) zebrał o. R[omuald] k. b.

B. ARCHIWA KLASZTORNE

- 1. Archiwum klasztoru w Krakowie**
Kronika klasztoru OO. Karmelitów Bosych od roku 1947 – 1954.

C. BIBLIOTEKI

- 1. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu**
Rkps 1871/I, Relatio foundationis Conventus visnicensis Salvatoris Carmelit.
Disc. cum annalibus eiusdem monasterii. 1624-1719.
Rkps 1877/II, Acta primi capituli generalis Fratrum Carmelitarum
Discalceatorum 1605-1729.
- 2. Biblioteka Polskiej Akademii Nauk w Krakowie**
Rkps 896 Akta wizytacji konwentu Karmelitów Bosych we Lwowie
(1632-1639).
- 3. Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego**
Gabinet Rycin BWU, Archiwum Planów Tylmana nr 168.

D. ARCHIWA PAŃSTWOWE

1. Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (AGAD),

AGAD Dokumenty pergaminowe, sygn. nr 6286.

II. ŹRÓDŁA DRUKOWANE

[Arnoldus a Jesu Maria]: *Septena sacra to iest na siedem szród o siedmiu radościach y bolesciach nabożeństwo do mniemanego Oyca Słowa Przedwiecznego Syna Bożego Chrystusa Jezusa (...)*, w Krakowie, w druk. Mikołaja Aleksandra Schedla J. K. M. Ord. Typ. R.P. 1687.

Acta Capitulum Generalium Ordinis Fratrum B. V. Mariae de Monte Carmelo, ed. G. Wessels, t. I, Roma 1912.

Ascesis spiritualis pro Confraternitate S. Joseph, Sponsi Beatæ Virginis Mariæ (...) Anno Domini 1669, Varsoviae, Typis Elertianis, 12o, ss. XVII nlb., 153. (Estr XII, 247).

Bullarium carmelitanum, Ed. E. Monsignani et I. A. Ximenes Ord. Carm., t. I-IV, Romae 1715-1768.

Compendium breve thesauri sacrorum rituum..., Berdiczoviae 1777.

Conspectus Ordinis Carmelitarum Discalceatorum, Romae 1979.

DANIEL A VIRGINE MARIA, *Vinea Carmeli, seu compendium vitarum sanctorum Ordinis*, Bruxellis 1666.

- *Speculum carmelitanum sive historia Eliani Ordinis Fratrum Beatissimæ Virginis Mariæ de Monte Carmelo*, t. I-II, Antverpiæ 1680.

De servorum Dei beatificatione, Lib. IV, p. II, cap.20, n. 17.

Documenta primigenia, w: *Monumenta Historica Carmeli Teresiani*, v. III, Romae 1977.

Graduał Karmeliński z 1644 roku o. Stanisława ze Solca, opr. T. Chrzanowski i T. Maciejewski, Warszawa 1976

JAN PAWEŁ II, *Adhortacja Apostolska Redemptoris Custos* Rzym, 15 sierpnia 1989.

JAN PAWEŁ II, *Bulla Incarnationis mysterium*, Rzym 29 listopada 1998.

Officium Josephæ S. Patriarchy y Oblubienca Nayswiętszey Panny, Kraków 1624.

PRUSZCZ P. H., *Kleynoty stołecznego miasta Krakowa*, Kraków 1754.

Skarbu niedawno odkrytego dostatki to iest Bractwo S. Józefa przez Oyców Karmelitów Bosych, nowo do Polskiej wprowadzonego (...), w Krakowie, w Drukarni Woyciecha Siekielowica J. K. M. Typogr. 1669.

TERESA od JEZUSA, św., *Księga życia*, w: *Dzieła*, t. I, Kraków 1987;
- *Księga fundacji*, w: *Dzieła*, t. II, Kraków 1962.

III. OPRACOWANIA

Biblioteca Mystica Carmelitana, t. 16, *Obras del P. Jeronimo Gracian de la Madre de Dios*, editadas y anotadas por el P. Silverio de santa Teresa OCD, Burgos 1933.

FORCADEL A. M. O Carm., *Ritus carmelitarum antiquae observantiae*, „Ephemerides Liturgicae”, fasc. 1 (1950), 5-59.

GIL Cz. OCD, *Z dziejów kultu św. Józefa w prowincji polskiej karmelitów bosych*, [w:] *Józef z Nazaretu*, t. II, Kraków 1979, s. 229-266.

ISIDORUS de SAN JOSE OCD, *El Josefismo de la reforma teresiana*, „Estudios Josefinos”, nr 34 – 35 (1963-1964), 456-457.

KACZMARZYK D., *Tylman z Gameraen autorem projektów ołtarzy*, „Rocznik Warszawski” III, 1962, 56.

LORENTZ S., *Materiały do historii kościoła Karmelitów Bosych na Krakowskim Przedmieściu*, „Rocznik Warszawski”, III, 1962, s. 70.

MARTELET B. OCR, *Józef z Nazaretu – mąż ufności*, w: *Józef z Nazaretu*, praca zbiorowa, Kraków 1979.

MATIAS del NINO JESUS P. OCD, *Primer documento oficial del Patronato de San José*, „Estudios Josefinos”, nr 34 – 35 (1963 – 1964), 410.

MILONE G. CSI, *Origine e primi sviluppi dell'Arciconfraternita di San Giuseppe del Falegnani in Roma*, „Estudios Josefinos”, n. 61-62 (1977), 691-749.

MOSSAKOWSKI S., *Projekt kościoła Karmelitów Bosych w Warszawie, autorstwa Giovanniego Battisty Gilseniego*, „Biuletyn Historii Sztuki”, nr 1-2 (1997), 92-103.

NEUMANN P. F. OCD, *Die Unbeschuhten Karmeliten in Gallizien (1880-1911)*, Roma 1998.

PAPEBROCK D., *De s. Josepho Sponso Deiparae Virginis*, w: *Acta Sanctorum – Martii*, Parisii et Romae 1865. p. 8.

SMET J. O Carm., *Il Carmelitani*, t. I, Roma 1989.

SPIKKER O. O Carm., *Carmelitani – Rito Liturgico*, w: *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. II, Roma 1975, p. 508-511.

STRAMARE T., *Giuseppe Sponso di Maria*, [w:] *Bibliotheca sanctorum*, vol. VI, col. 1279-1287.

- SZLEZYNGER P., *Dawny kościół Karmelitów Bosych w Wiśniczu*,
Towarzystwo Miłośników Wiśnicza, Kraków 2000.
- WANAT B.J. OCD, *Zakon Karmelitów Bosych w Polsce, Klasztory karmelitów i karmelitanek bosych 1605-1975*, Kraków 1979.
- *Kult św. Józefa Oblubieńca NMP u Karmelitów Bosych w Krakowie*, Kraków 1981.
 - *Łaskami słynący obraz św. Józefa w klasztorze karmelitów bosych w Krakowie na Podzamczu w XVII wieku*, „Ateneum Kapłańskie”, nr 465-466 (1986), 262-273.
- XIBERTA BARTOLOME M. O Carm., *Flores Josefinas en la liturgia carmelitana antiqua*, „Estudios Josefinos” – Valladolid, n. 34-35 (1963-1964), 304.

SPIS ILUSTRACJI

1. A. Pfeffel, *Zwiastowanie św. Józefowi*. „Józefie, synu Dawida, nie bój się wziąć do siebie Maryi, twej Małżonki, albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło” (Mt 1, 20). Miedzioryt z XVIII w.6
2. Św. Józef przybył z Maryją do Betlejem i „nie było dla nich miejsca w gospodzie” (Łk 2,7). Miedzioryt na pergaminie z XVII w. Zbiory grafiki w Archiwum Prowincji w Czernej.....8
3. Św. Józef z Dzieciątkiem Jezus. Miedzioryt z 2 poł. XVIII w.9
4. Św. Józef z chłopięcym Dzieciątkiem Jezus. Miedzioryt z XVIII w.10
5. T. van. Merlen, Odpoczynek św. Rodziny w drodze do Egiptu. Miedzioryt na pergaminie z XVII w. Zbiory rycin w Czernej.11
6. T. van Merlen, Św. Józef z Dzieciątkiem na obłoku w ornamencie kwiatowym. Miedzioryt z XVII w. Zbiory rycin w Czernej.....12
7. Br. Łukasz Sibrecque OCD, Łaskami słyńący obraz św. Józefa Patrona Miasta Krakowa z 1668 r. Kraków, ul. Rakowicka 18.14
8. T. van Merlen, Św. Józef w drodze z Dzieciątkiem Jezus na ręce. Miedzioryt na pergaminie z XVII/XVIII w. Zbiory rycin w Czernej.....18
9. T. van Merlen, Św. Józef prowadzi Dzieciątko za rączkę. Miedzioryt na pergaminie z XVII/XVIII w. Zbiory rycin w Czernej.19
10. Obraz z ołtarza św. Rodziny w Kościele Karmelitów Bosych w Wilnie, XVII w.20
11. Św. Józef Patron Rzemieślników. Miedzioryt z XVIII w.22
12. A. Collaert, Matka Boża i św. Józef przyozdabiają św. Teresę od Jezusa w klejnoty i płaszcz. Miedzioryt z XVII w.24
13. Ant. Wierix, Wizja krzyża i darów Ducha Świętego. Miedzioryt z XVII wieku, Cabinet des Estampes de Bruxelles.....27
14. ŚŚ. Teresa od Jezusa i Jan od Krzyża czcicielami Św. Rodziny. Staloryt z 1 poł. XIX w.28

15. A. Tarasewicz, Ustanowił Go Panem domu Swego. Miedzioryt z XVII w.	29
16. Św. Rodzina odwiedza pustelników na Górze Karmel. Miedzioryt z XVII w.	30
17. Fra Luigi Poggi OCD, Freski w kopule Bazyliki Matki Bożej na Górze Karmel w Hajfie.	31
18. Klauber, Powiernik wszystkich spraw. Miedzioryt z XVIII w.	33
19. G. B. Göz - rys., I. A. Pfeffel - ryt., Św. Józef Protektorem karmelitów. Miedzioryt z XVIII w.	34
20. Św. Józef dowiaduje się od Anioła o cudownym poczęciu z Ducha Świętego przez Maryję Syna Bożego. Miedzioryt z 2 pol. XVIII w.	36
21. Łaskami słynący obraz św. Józefa w Poznaniu. Miedzioryt z XVIII w.	40
22. Kopia obrazu św. Józefa Patrona Miasta Krakowa z kościoła Karmelitów Bosych w Wiśniowcu, XVIII w.	43
23. Kościół i klasztor ŚŚ. Michała i Józefa w Krakowie. Staloryt z XIX w.	50
24. I. E. Belling, Miedzioryt łaskami słynącego obrazu św. Józefa - Patrona Miasta Krakowa z XVIII w.	53
25. Franciszek Bergman z Czech, Łaskami słynący obraz św. Józefa z głównego ołtarza kościoła Karmelitów Bosych w Wadowicach z 1899 r.	58
26. Obraz św. Józefa z kościoła Karmelitów Bosych w Lublinie z XVIII w.	74

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	1
WAŻNIEJSZE SKRÓTY	3
I. UDZIAŁ ŚW. JÓZEFA W TAJEMNICY WCIELENIA SYNA BOŻEGO. 5	
II. ZAKON KARMELITAŃSKI PROMOTOREM KULTU ŚW. JÓZEFA W EUROPIE.....	15
III. KULT ŚW. JÓZEFA W KARMELU REFORMOWANYM.....	23
IV. ROZWÓJ KULTU ŚW. JÓZEFA U KARMELITÓW BOSYCH W POLSCE	37
1. Ważniejsze ośrodki kultu św. Józefa.....	39
Klasztor św. Józefa w Poznaniu	39
Klasztor Chrystusa Zbawiciela w Wiśniczu	42
Kościół Wniebowzięcia NMP i św. Józefa w Warszawie	44
Klasztor ŚŚ. Michała Archanioła i Józefa w Krakowie.....	49
Kościół św. Józefa w Wadowicach	55
2. Kult liturgiczny i paraliturgiczny.....	60
3. Bractwa św. Józefa	67
V. ANEKSY	75
BIBLIOGRAFIA	81
SPIS ILUSTRACJI	86

o. prof. dr hab. Józef Wanat OCD
31-222 Kraków, ul. Glogera 5